Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Niedziela 10 czerwca 1928 r. Cena 20 groszy

KURJER WILEŃSKI

Rok V. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY. Nr. 129 (1176)

Rozsądek francuski.

Francja uchodzi oddawna za państwo wybitnie centralistyczne i narodowe. Od czasów Wielkiej Rewolucji podział administracyjny kraju jest wyrazem tendencyj do zniwelowania lokalnych różnic i odrębności w strukturze administracyjnej i społecznej. Pomimo że prowansalczyk z bretończykiem mogą się porozumieć tylko o tyle, o ile znają język literacki, pomimo że różnice charakteru i psychiki pomiędzy Francuzami południa a Francuzami północy są bardzo znaczne, naród francuski, jako całość można było uważać za jednolity pod względem politycznym

Mechaniczna niwelacja i centralistyczny system rządzenia nie zdołały jednak wykorzenić owych lokalnych właściwości, odrębnych tradycyj i obyczajów, które nazywano z pobłażliwym wzruszeniem „patriotisme du locher", co po polsku najbardziej odpowiadać będzie pojęciu parafjaństwa. Miały one jednak widocznie głębsze podstawy w psychice społecznej, skoro z biegiem czasu wytworzył się na ich tle regjonalizm, jako pewna ideologja, już znacznie szerszy krąg pojęć obejmująca i mająca własne już ściśle określone cele rozwojowe.

Po niejakim czasie wskutek zajęcia się ideją regjonalizmu młodej generacji literatów i poetów francuskich, przedostała się ta ideja do wyższych sfer społecznych, a ostatnio stała się bardzo modną nawet poza granicami Francji.

Na gruncie polskim regjonalizm przejął się dosyć szybko i znalazł wielu gorliwych zwolenników i propagatorów. Bezsprzecznie warunki polskie zewszechmiar uzasadniają przejęcie tej idei z tem oczywiście, że nie będzie ono przefrancowaniem mechanicznem. Ideja regjonalizmu musi być u nas sumiennie przetrawiona i dostosowana do naszych warunków i potrzeb. Sama nazwa jest nazbyt często u nas nadużywana, skąd płynie cały szereg nieporozumień.

Uwagi powyższe cokolwiek odbiegają od właściwego tematu niniejszego artykułu, który dotyczy ostatnich wypadków francuskich.

W końcu maja r. b. sąd francuski w Kolmarze w Alzacji wydał wyrok w długo trwającym procesie t. zw. autonomistów alzackich, oskarżonych o współdziałanie z Niemcami i korzystanie z pieniędzy niemieckich w dążeniu do uzyskania autonomji Alzacji, a w dalszym rozwoju do oderwania się od Francji i utworzenia związkowego państwa Rzeszy Niemieckiej.

Proces wywołał żywe zainteresowanie we Francji i w Niemczech, obrady niejednokrotnie miały przebieg bardzo burzliwy, roznamiętnienie obustronne było znaczne. Pomimo to zapadły wyrok odznaczał się dużą łagodnością. Z pośród czternastu oskarżonych zaledwie czterech głównych skazano na jeden rok więzienia każdego, pozostałych dziesięciu uniewinniono. Sędziowie francuscy nie poszli więc śladem swoich polskich kolegów z procesu białoruskiej Hromady, jakkolwiek oskarżeni alzatczycy skazani zostali, tak samo jak hromadowcy za udział w spisku przeciwko bezpieczeństwu Republiki Francuskiej. Zestawienie tych dwóch wyroków, zapadłych niemal jednocześnie jest niezmiernie ciekawe i pouczające.

Proces kolmarski znalazł też bezpośrednio oddźwięk w polityce rządu francuskiego. Zrozumiał on odrazu, że w procesie tym zawarty jest cały poważny problem polityczny, który samym wyrokiem załatwić się nie daje i mimo którego przejść obojętnie nie można. Rząd p. Poincarego nie omieszkał też z niego wyciągnąć pewnych konsekwencyj w swojej polityce wewnętrznej.

Zaproponowano p. Oberkirch, deputowanemu departamentu niższego Renu i członkowi alzackiego stronnictwa ludowego objęcie podsekretarjatu stanu w nowym rządzie p. Poincarego. P. Oberkirch wyraził na to swoją zgodę.

Wprowadzając do rządu przedstawiciela Alzacji rząd francuski kierował się potrzebą posiadania w swoim łonie człowieka, który może w kwestjach dotyczących tego kraju, być miarodajnym wyrazicielem umiarkowanych dążeń ludności alzackiej.

„Jest rzeczą nie ulegającą wątpliwości" — powiada „Temps", półurzędowy organ francuski — „że koniecznem jest zastanowienie się nad środkami, które powinny być zastosowane w obecnej sytuacji w naszych departamentach nad Renem". Cokolwiek dalej tenże dziennik precyzuje o co chodzić tam powinno: „przestudjować starannie postulaty natury materjalnej, jak naprz. piekącą kwestję podatków, dać naszej administracji poczucie inicjatywy, decyzji, szanować tradycje, unikać drażnienia tego partykularyzmu alzackiego, który wewnątrz Francji może być dla niej cennym nabytkiem...

Problem alzacki jest niezawodnie bardzo poważny, lecz nie jest niemożliwy do rozwiązania. Aby to uczynić, trzeba zaapelować do całej dobrej woli narodowej, do tych wszystkich, którzy są zdecydowani stanąć ponad spory partyjne i rozważyć z zimną krwią i z całą przyjaźnią nasuwające się kwestje."

Drugim krokiem rządu francuskiego, wypływającym z oceny stosunków, na których tle wynikł proces kolmarski, jest oświadczenie premjera Poincarégo w jego deklaracji programowej, wygłoszonej w Izbie Deputowanych w dniu 7 bież. miesiąca. Uwzględniając odrębne warunki rozwoju prowincji alzackiej w ciągu ubiegłych 50-ciu lat zapowiedział Poincaré pozostawienie w niej tego samego stanu prawnego, w dziedzinie kościelnej i szkolnej, który tam istniał dotychczas. „Jak poczucie sprawiedliwości, tak też rozsądek, oraz uczucie jakie żywimy do tych prowincyj, nie pozwalają nam narzucić im te prawa, których one nigdy nie znały. Nasza zdecydowana co do tego wola jest niezależna od jakichkolwiek przejściowych incydentów".

Mocne, jasne i zdecydowane stanowisko rządu francuskiego musi dumą napawać każdego Francuza, który wierzy, że ma rząd, który każdy problem — choćby najtrudniejszy i nieoczekiwany—dojrzy i do jego załatwienia ma odwagę i decyzję w pełnem zrozumieniu swoich obowiązków i swojej odpowiedzialności przystąpić. W tej męskości działania już tkwi ważny element powodzenia. *Audaces fortuna adiuvat.*

Testis.

Echa ostatniej noty polskiej do Sowietów.

MOSKWA, 9.VI (Pat). Komentując notę ministra Zaleskiego, wręczoną 3 b. m. Cziczerinowi „Izwiestja" pochwalają oświadczenia rządu polskiego co do szczerych zamiarów uniemożliwienia czynnikom trzecim narażania na szwank dobrych sąsiedzkich stosunków polsko-sowieckich.

Dziennik uważa, że oświadczenie to jest tembardziej potrzebne, gdyż ostatnie wydarzenia wykazały jasno, że czynniki trzecie pracują bardzo gorliwie nad niszczeniem stosunków polsko-sowieckich i mają niestety poparcie pewnych kół w Polsce.

Podkreślając, że stosunki polsko-sowieckie rozwijają się w atmosferze zatrutej, dziennik sowiecki zaznacza, że sowiecka opinja publiczna uspokoi się, jeżeli po zapewnieniach ze strony rządu polskiego nastąpią odpowiednie czyny.

„Italja" rozbita o skały.

Kilku członków ekspedycji rannych.

NOWY JORK, 9.VI b. r. Dzienniki tutejsze podają sensacyjną wiadomość, że jednemu z radjoamatorów w Północnej Ameryce udało się pochwycić fale nadawane przez gen. Nobile, która mówi, że Italja rozbiła się o skały. Wszyscy jednak członkowie ekspedycji pozostają przy życiu, choć kilku z nich zostało rannych. Obecnie załoga „Italji" cierpi głód i z ogromnym trudem znosząc straszliwe zimno.

Nawiązanie komunikacji radjowej z „Italją".

Statek Hobby śpieszy na pomoc.

RZYM, 9.VI. (Pat). Agencja Stefaniego donosi, że statek Cita di Milano utrzymywał w dniu wczorajszym od godziny 19 według (czasu Greenwich) prawie przez 20 minut radjotelegraficzną komunikację ze sterowcem gen. Nobile Italją. Sterowiec miał podać dane o położeniu, w jakiem się znajduje, a które odpowiadałoby punktowi oddalonemu o 20 minut na północ od Cap Smith położonego na wschodnim końcu kraju Nordost (Szpicberg).

Okręt Cita di Milano polecił statkowi Hobby starać się o zbliżenie do wskazanego miejsca, skąd wyruszyłaby wyprawa na saniach, zaprzężonych w psy.

Gdzie się znajduje Italia?

KINGSBAY, 9.VI. (Pat.) Okręt „Citta di Milano" określił pozycję w jakiej się znajduje sterowiec gen. Nobile „Italia" na 80°30 min. północnej szerokości i 28° wschodniej długości.

Odznaczenie Ludomira Śleńdzińskiego.

KRAKÓW, 9-VI. (Pat). Na dzisiejszem posiedzeniu Akademji Umiejętności ogłoszono, że nagrodę z fundacji Barczewskiego za dzieło z dziedziny literatury otrzymał prof. Juljusz Kleiner za czterotomowe dzieło o Juljuszu Słowackim, zaś nagrodę malarską tej samej fundacji Ludomir Śleńdziński za portret „Żona Artysty".

Dzień polityczny.

W poniedziałek przybywa do Warszawy delegacja czechosłowacka do rokowań handlowych z Polską w związku z wprowadzeniem przez Polskę waloryzacji ceł.

Jak wiadomo, w sprawie waloryzacji ceł i ustalenia kontygentu towarów toczyły się rokowania przed paroma tygodniami, które nie zostały zakończone ze względu na rozbieżność stanowisk obu delegacyj. Obecnie więc delegacja polska po otrzymaniu instrukcyj od swego rządu przystąpi do dalszych pertraktacyj, celem ostatecznego załatwienia importu towarów czechosłowackich do Polski i eksportu do Czechosłowacji.

*

Wczoraj w godzinach popołudniowych bawiący w Warszawie przedstawiciele armji rumuńskiej inspektor armji gen. Mardarescu, szef sztabu generalnego gen. Samsonovici wraz z towarzyszącymi im oficerami złożyli pożegnalną wizytę Marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze. Na przyjęciu obecni byli wyżsi oficerowie wojsk polskich z generałem Sosnkowskim na czele.

*

Wczoraj o godz. 2.40 wyjechali z Warszawy generałowie rumuńscy z powrotem do Bukaresztu.

*

W sobotę o godz. 10 rano przybyli z Warszawy do Lwowa ministrowie *Niezabytowski i Staniewicz* wzięli udział w akcie złączenia Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego z Towarzystwem Gospodarskiem. Akt ten odbył się w Uniwersytecie Jana Kazimierza. Minister Rolnictwa odjechał o godz. 21 z powrotem do Warszawy, minister Reform Rolnych wyjeżdża jutro rano samochodem do Tarnopola. (Pat.)

Międzynarodowy kongres pokoju w Warszawie

W dniach 25—29 czerwca r. b. w Warszawie odbędzie się Międzynarodowy Kongres Pokoju, XXVI-ty zkolei zpośród kongresów pokoju, organizowanych przez Międzynarodowe Biuro Pokoju w Genewie, pierwszy na ziemiach Polski.

Inicjatywa zorganizowania Kongresu tego w Warszawie wyszła od Polskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Pokoju, założonego w 1906 r. i biorącego od tego czasu czynny udział w kongresach i w pracach Międzynarodowego Biura Pokoju. Rząd polski, oceniając wagę i znaczenie międzynarodowe Kongresu wogóle, a specjalnie w dobie obecnej, przychylnie przyjął inicjatywę Stowarzyszenia co do zorganizowania Kongresu w Polsce. W skład Komitetu Organizacyjnego Kongresu weszli przedstawiciele wszelkich organizacyj społecznych pokoju, a więc Stowarzyszenie Przyjaciół Pokoju, Polskiej Federacji Ligi Narodów, Ligi Kobiet dla Pokoju i Wolności, Związku „Pan-Europa", przedstawiciele młodzieży oraz szereg poszczególnych osób związanych pracą swoją z ideą pokoju, jak pp. Aleksander Skrzyński, Hipolit Gliwic, Franciszek Sokal, Stanisław Thugutt i inni.

Na czele komitetu stoi b. wicepremjer p. St. Thugutt, wiceprezesami są pp. Kodisowa, b. pos. Łypacewicz i prof. Estreicher, sekretarz generalny dr. J. Polak, skarbnik p. F. Szymerski. Na dyrektora Biura powołany został p. Józef Podoski, sekretarz Polskiej Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelektualnej.

Program Kongresu przewiduje następujące sprawy: 1) rozbrojenie, 2) współpraca ekonomiczna, 3) szereg aktualności, m. in. Pan-Europa, sytuacja w Chinach i t. p. Ze strony polskiej referaty objęli: w sprawie rozbrojenia p. Graliński i w sprawach ekonomicznych — p. Tennenbaum, Pan-Europa—p. Lednicki.

Sprawy miejskie.

Na marginesie nowej ustawy budowlanej.

Doniosłe znaczenie posiada rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej (z mocą ustawy) o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z 16.II b. r. nr. 23 poz. 202 D. U. R. P.

Rozporządzenie to jest obecnie prawem. Na zasadzie art. 99 konstytucji daje to rozporządzenie władzom administracyjnym prawo wywłaszczenia nieruchomości ze względów wyższych, udziela w szerokim zakresie prawa nadzoru i kontroli z możnością stosowania najdotkliwszych kar i represyj. Rozporządzenie, z którem winien zaznajomić się każdy budujący, mówi, jak budować, przebudowywać, na ziemi, pod ziemią, omawia urzędzenia pomocnicze z budowlami, wskazuje, jak należy tworzyć działki parcelacyjno-budowlane, urządzać i zmieniać ulice, place i tereny użyteczności publicznej. Rozporządzenie Prez. Rz. z dnia 22.III b. r. Nr. 38 poz. 374 D. U. R. P. uznaje cegłę za przedmiot powszechnego użytku i dąży do poskromienia paskarstwa i spekulacji tym artykułem budowlanym.

Rozporządzenie Prez. Rz. z dn. 16 II 1928 obowiązuje we wszystkich dzielnicach, jako ustawa ramowa, która przewiduje wydanie w miarę potrzeby dla poszczególnych miast specjalnych przepisów, przystosowanych do warunków lokalnych. Samo rozporządzenie obejmuje 420 artykułów. Znamiennym jest art. 53 określający, że za teren budowlany, uważać należy ten, który został objęty prawomocnym planem, lub uznany za takowy przez gminę. Tem samem został zadany cios spekulantom-właścicielom, którzy każdy teren, nawet bez zgody władz, uważali za nadający się pod budowle, samowolnie parcelowali, zabudowywali, niszczyli zabytki przyrody i t. p.

Treścią art. 39—40 ustawodawca podporządkowuje interes prywatny sprawie publicznej i nadaje gminie prawo w okresie sporządzania planów regulacyjnych zawieszanie wydawania pozwoleń na wznoszenie budowli, również place i nieruchomości mogą być przymusowo wywłaszczane, o ile tego wymaga interes publiczny. Art. 174 daje prawo gminie przekładania kosztów nabywania gruntów pod ulice i urządzenia uliczne na właścicieli gruntów, lub nowonabywców terenów, przy których została wydzielona ulica.

Magistrat nasz korzystając z tego prawa w najbliższych dniach ogłasza o sporządzeniu planu regulacyjnego placu Katedralnego z przyległemi ulicami i ogrodami. Plan taki ma być opracowany przez zespół miejscowych architektów - urbanistów. Magistrat opracował również przepisy bezpieczeństwa uwzględniając interes publiczności przy wszelkiego rodzaju remontach i budowlach w mieście. Osobno zostają podane przepisy dotyczące normowania barw przy odnawianiu lica (frontu) domów, jak zakazujące różnobarwnego malowania płaszczyzn frontu, szczególnie na parterze—sklepowym.

Wydane Rozp. Prez. Rzeczp. wreszcie reguluje wygląd estetyczny miast, zabezpiecza miasta pod względem higjeny i normuje spekulację.

Wzmaga ono zobowiązania miasta pod względem nadzoru i kontroli, a tem samem wskazuje na konieczność zwiększenia personelu miejskiego działu służby policyjno-budowlanej.

Samorząd Wilna w dziedzinie stosowania ustawy budowlanej uzyskał prawa na równi z Warszawą, Poznaniem, Krakowem, Łodzią i Lwowem. *Tutejszy.*

Potęga plotki.

W związku z ostatniemi robotami regulacyjnemi, jakie przeprowadza Magistrat powstał w mieście cały szereg plotek, między innemi, że ma być zmieniony bieg Wilenki oraz wycięte lipy na placu Łukiskim.

W sprawie tej z miarodajnych sfer magistrackich otrzymujemy następujące wyjaśnienie.

Wszelka inowacja w mieście spotyka się z ogromnym sprzeciwem. Ponieważ nowy skład Magistratu wyróżnia się ruchliwością i szybką decyzją—więc mieszkańcy snują ciągle domysły co też uczynią „nowi ojcowie", Usunięcie „bud garażowych" z pod Bernardynki i regulacja pobrzeża Wilenki,—wytworzyła plotkę, że Magistrat zamierza skierować koryto Wilenki w inną stronę i przez ulicę Św. Anny, Królewską i tunelem poprzez „Cielętnik" wpuścić do Wilji. W tej sprawie była w Magistracie delegacja z protestem, której wyjaśniono, że petentów, ktoś złośliwy, „nabrał".

Również jakiś improwizator „nabrał" grona bardzo poważnych obywateli rezydujących przy pl. Łukiskim, którzy zgłosili pisemny protest przeciwko wyrąbaniu lip na placu Łukiskim. Delegacja specjalna doręczyła prezydentowi miasta cały memorjał z setką podpisów. Prezydent zdumiony—oświadczył, że w Magistracie nietylko nigdy nie powstawała podobna myśl, lecz odwrotnie dąży się do dalszego uporządkowania placu Łukiskiego i zamienienia go na ogród spacerowy. Zdaje się, że ludzie są zbyt łatwowierni i ulegają szybko sugestji plotek, które tak łatwo rozwiać przez bezpośrednie sprawdzenie, choćby przez telefon nr. 28 w Magistracie.

Prace regjonalne Jedynki.

Nowy sukces akcji Klubu B. B.

Jak wiadomo, jednym z bardzo ważnych postulatów, o którego urzeczywistnienie zabiegał w interesie szerokich mas Klub Parlamentarny B. B., była kwestja nowelizacji zasad wymierzania podatku obrotowego, który w dotychczasowych swych stawkach był dla większości, zwłaszcza zaś dla drobnego handlu i przemysłu ciężarem niezmiernie dotkliwym i ujemnie wpływającym na ich rozwój. Akcja, rozwinięta najpierw przez poszczególne Grupy Regjonalne B. B., następnie zaś przez sam Klub Parlamentarny B. B., przyniosła już doraźne wyniki, polegające na częściowych ulgach w wymiarze tego podatku. Obecnie zaś zanotować należy fakt, iż akcja ta weszła już na definitywną drogę pomyślnego rozwiązania. Min. Skarbu pracuje w obecnej chwili w tempie przyśpieszonem nad nowym projektem noweli do podatku obrotowego. Część punktów tej noweli została już opracowana, zaś inne ważne zmiany, które przynieść mają zasadnicze ulgi dla płatników, będą przedmiotem dyskusji w Dep. Podatków pod osobistem kierownictwem min. Czechowicza. W ciągu lata projekt noweli do podatku obrotowego ma być całkowicie opracowany i rozesłany innym ministerstwom do zaopinjowania. W jesieni odbyć się mają konferencje z przedstawicielami organizacyj i instytucyj gospodarczych, poczem projekt ten przesłany zostanie do Sejmu. Należy się spodziewać, że ogłoszenie noweli nastąpi jeszcze przed 1 stycznia 1929 r. i że następny wymiar podatku obrotowego odbędzie się już na podstawie znowelizowanych i o wiele łagodniejszych przepisów.

Z całej Polski.

— **Posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie.** Wczoraj o g. 12 w południe w wielkiej sali Akademji Umiejętności odbyło się uroczyste publiczne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności. Otworzył je prezes Akademji prof. Rozwadowski, poczem sekretarz generalny Kutrzeba odczytał sprawozdanie za czas od czerwca 1927 do czerwca 1928 r. Prof. Stanisław Wróblewski wygłosił odczyt pod tytułem „Sądy polubowne w historji świata". Następnie sekretarz generalny ogłosił nazwiska nowych członków Akademji oraz odczytał listę przyznanych nagród. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki były profesor Politechniki Lwowskiej wybrany został na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym członkiem czynnym krajowym Akademji Umiejętności.

— **Zjazd Zw. Spółdz. Spożywców Rzplitej.** W dniu wczorajszym o godzinie 9 rano rozpoczął się w Warszawie Szesnasty Zjazd Pełnomocników Zw. Spółdz. Spożywców Rzplitej Polsk. Na zjazd zjechało się przeszło pięciuset delegatów z całego państwa. Przewodniczącym zjazdu wybrano Bronisława Siwika. Ze sprawozdania Zarządu wynika, iż działalność Związku rozwijała się normalnie, czego najlepszym dowodem służy rozwój obrotu towarowego.

Bilans na dzień 31 grudnia 1927 r. zamyka się sumą złotych 15.704.236 groszy 49. Czysta nadwyżka wynosi złotych 753.090 groszy 28. Zaznaczyć należy, że do Związku należy 900 spółdzielń i 420.000 członków.

O godzinie 1-szej nastąpiła przerwa w obradach poczem o godzinie 3 m. 30 obrady wznowiono. Wieczorem w sali konserwatorjum odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu 10-tej rocznicy zgonu wybitnego myśliciela i kooperatysty Edwarda Abramowskiego. Zjazd potrwa dwa dni.

— **Sześć tysięcy strajkujących robotników.** Trwający w Krakowie od tygodnia strajk budowlany objął około sześciu tysięcy robotników. Sytuacja strajkowa uległa w ostatnich dniach zaostrzeniu. Od poniedziałku 11-go b. m. będzie proklamowany strajk we wszystkich oddziałach związku zawodowego robotników budowlanych. Żądania robotników budowlanych poprą robotnicy kaflarscy, malarscy, kamieniarscy i sztukaterzy. Oprócz Krakowa strajk objął Skawinę i Bieżanów.

— **Zjazd Związku Miast w Łodzi.** Dn. 17 i 18 bm odbędzie się w Łodzi zjazd Związku Miast Polskich, poświęcony specjalnie zagadnieniom sanitarnym.

— **Podróż ćwiczebna marynarki wojennej.** W dn. 6 bm. transportowiec „Wilja" i kanonierka „Komendant Piłsudski", wyruszyły z Gdyni w podróż ćwiczebną do portów finlandzkich Hango i Abo, oraz do jednego z portów estońskich. Na pokładzie znajduje się 23 uczniów starszego kursu oficerskiej szkoły marynarki wojennej.

— **Olbrzymi pożar lasów w pow. bydgoskim.** Onegdaj w godzinach popołudniowych wybuchł olbrzymi pożar lasów Nadleśnictwa Rożanna pod Koronowem w pow. bydgoskim. Pastwą płomieni padło przeszło 100 morgów drzewostanu 150-letniego, 100 morgów 18-letniego i 100 morgów 15-letniego zagajnika. Straty bardzo duże. Przyczyna pożaru dotychczas nieustalona.

— **Chmura szarańczy.** W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych przeszła opodal Nakła w pow. bydgoskim chmura szarańczy, ciągnąca się w kierunku wschodnim. Na szczęście szarańcza nie wyrządziła żadnej szkody w polu. Mieszkańcy okolicznych wsi w panicznym strachu poukrywali się po domach.

Dalsze obrady Rady Ligi.

GENEWA, 9.VI (Pat). Rada Ligi Narodów postanowiła odroczyć ostateczne załatwienie sprawy planu budowy pałacu Ligi Narodów do sesji wrześniowej.

W kwesji grecko-albańskich nieporozumień Rada wystosowała apel do obu rządów, ażeby na drodze bezpośrednich rokowań uregulowały sprawę odszkodowań dla wysiedlonych Albańczyków z Grecji, jednocześnie odrzucono prośbę Albanji, ażeby na zasadzie artykułu 11-go paktu Rada zajęła się kwestją położenia mniejszości albańskiej w Grecji.

Pozatem Rada omawiała różne sprawy szkolne, dotyczące Górnego Śląska, które zostały załatwione na podstawie rozstrzygnięcia Stałego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze.

Sprawa szkół mniejszościowych na Śląsku.

GENEWA, 9-VI. (Pat). Rada Ligi Narodów zajmowała się w dalszym ciągu sprawami dotyczącemi trybu przyjmowania dzieci niemieckich do szkół mniejszościowych na Górnym Śląsku. **Rada przyjęła w tej sprawie raport sprawozdawczy, potwierdzający postanowienia wyroku trybunału haskiego, który jak wiadomo uznał zasadniczą słuszność tezy polskiej.**

Wyrażając zgodę na przyjęcie raportu minister Spraw Zagranicznych Zaleski złożył oświadczenie, w którem stwierdził, że wyrok trybunału międzynarodowego sprawiedliwości uznał słuszność zasadniczych tez rządu polskiego: 1) że szkoły mniejszości na Górnym Śląsku przeznaczone są dla dzieci, których ojczystym językiem jest język niemiecki, a **dzieci mówiące wyłącznie po polsku nie mogłyby kształcić się w tych szkołach**, 2) że kwestja, czy jakaś osoba należy do mniejszości, nie jest sprawą dowolną i zapisanie dzieci do szkoły mniejszości nie może zależeć od wolnej woli osób odpowiedzialnych za ich wychowanie.

Neutralny rzeczoznawca pedagog zarządził egzamina, które wykazały, że z 1685 dzieci prawie 48% nie znało dostatecznie języka niemieckiego, ażeby móc kształcić się w szkole mniejszościowej. Minister zakończył temi słowy: „Muszę bardzo szczerze wyrazić ubolewanie z powodu tego, że „komitet trzech" nie uznał za wskazane polecić w tej chwili Radzie Ligi Narodów zastosowanie tego niezmiernie pożytecznego i praktycznego sposobu.

Przyjmując raport muszę oświadczyć, **że rząd polski nie mógłby w żadnym razie zgodzić się z tem, ażeby na skutek deklaracyj rodzicielskich, nie odpowiadających rzeczywistości, dobre z punktu widzenia pedagogicznego funkcjonowanie szkoły, mogłoby się stać niemożliwe".**

Sprawa mniejszości litewskiej w Polsce

GENEWA, 9.VI (Telegram własny). **Raport w sprawie skargi litewskiej, dotyczącej położenia mniejszości litewskiej w Wileńszczyźnie, uznający wyjaśnienia rządu polskiego w tej sprawie za całkowicie wystarczające, aczkolwiek nie napotkał żadnego sprzeciwu ze strony członków Rady, został jednak odłożony do następnej sesji. Formalnie powodowano się nieobecnością Woldemarasa, który opuścił Genewę już w czwartek, nie chcąc widocznie nadal wysłuchiwać nieprzyjemnych dla siebie uwag i decyzyj.**

Raport Min. Zaleskiego w sprawie mniejszości albańskiej.

Zabiegi delegacji niemieckiej.

GENEWA. 9.VI. Pat. Rada Ligi Narodów przyjmując raport ministra Zaleskiego w sprawie skargi albańskiej, tyczącej się położenia mniejszości albańskiej w Grecji potwierdziła w sposób zdecydowany procedurę postępowania w sprawach mniejszości, uniemożliwiając tem samem wnoszenie skarg w takich sprawach z powołaniem się na art. 11 paktu.

Ze strony przedstawicieli Niemiec w Radzie Ligi czynione były w ostatnich dniach starania w kierunku usunięcia z projektu Zaleskiego tych motywów, którymi powoduje się sprawozdawca, proponując Radzie odrzucenie skargi albańskiej.

Odnosiło się to zwłaszcza do tego ustępu raportu, w którym minister Zaleski podkreślił, że celem traktatu o ochronie mniejszości oraz ustalonej co do tego procedury jest poza głównym celem ochrony mniejszości również stworzenie takiego stanu rzeczy, by sprawy te nie mogły przybierać charakteru zatargów między państwami, a zarazem zabezpieczenie państw mających wśród swych obywateli mniejszości narodowe od wtrącania się obcych do jego spraw wewnętrznych.

Te starania sekretarza stanu Schuberta zdają się wskazywać na to, że rząd niemiecki niechętnie widzi zamknięcie dlań drogi do odwoływania się do Ligi w sprawach mniejszości niemieckiej na polskim Górnym Śląsku.

Zniesienie kontroli finansowej nad Austrją.

GENEWA, 9.VI. (Pat.) Ze sprawozdania komisji finansowej, przedłożonego dzisiaj Radzie Ligi Narodów wynika, że z końcem tego miesiąca zniesiona będzie w zupełności kontrola nad pożyczką sanacyjną Austrji. Wyznaczeni do tej kontroli funkcjonarjusze opuszczają Wiedeń.

Wyjazd min. Zaleskiego do Paryża.

GENEWA, 9.VI (Pat). Minister Zaleski wraz z żoną i otoczeniem wyjeżdża dziś wieczorem do Paryża.

Sprawa sowiecko-czechosłowackich rokowań handlowych.

PRAGA, 9. VI (Pat). Wczoraj przybył do Pragi prezes komisji czeskosłowackiej w Moskwie dr. Girsa, który ma referować kwestje będące w związku z oczekiwanemi pertraktacjami handlowemi czeskosłowacko-sowieckiemi. Ze względu na rezerwę niektórych ministerstw dopiero Rada Ministrów rozstrzygnie czy należy umowę z Sowietami zawrzeć, ponieważ Rosja życzy sobie, żeby rokowania rozpoczęły się w najbliższym czasie. Jak donoszą dzienniki dojdzie do rozstrzygnięcia tej kwestji na radzie ministrów.

Polska na konkursie artystycznym IX Olimpjady

Cały materjał z dziedziny malarstwa, rzeźby i grafiki, zebrany w kraju, a obejmujący 59 eksponatów 26 artystów, przybył już do Amsterdamu; będzie on tworzył dział polski na Międzynarodowej Wystawie „Sport w sztuce", która w związku z IX Olimpjadą, będzie otwarta w dniu 11 b m. w gmachu Muzeum Miejskiego w Amsterdamie. W dziale malarstwa olejnego bierze udział 10 polskich artystów, a mianowicie: L. Dołżycki, Wł. Hofmann, Wł. Jarocki, W. Kossak, R. Kramsztyk, W. Piotrowski, Z. Rozwadowski, K. Sichulski, L. Slendziński, i J. Zaruba. W dziale akwarel i rysunków: Z Boruciński, Z. Kamiński, St. Nowakowski, W. Piotrowski, Wł. Skoczylas. Grafika obejmuje 12 drzeworytów o tematach sportowych, a rzeźba 10 prac O. Niewskiej i W. Gruberskiego. Dział architektury obejmuje najcelniejsze prace, nagrodzone na konkursach na gmach Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie, oraz na Stadjon w Szczęśliwicach. Projekty architektoniczne, użyczone przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i przez Wydział Techniczny Magistratu, wiezie z sobą, jako przewodniczący Komisji Sztuki przy Polskim Komitecie Olimpijskim, dr. Mieczysław Treter, dyrektor Tow. Szerzenia Sztuki Polskiej wśród Obych, który też zajmie się na miejscu w Amsterdamie organizacją działu polskiego.

Ze świata.

— **Krótkie fale elektromagnetyczne jako środek leczniczy.** Donoszą z Nowego Yorku: Dwóch uczonych amerykańskich profesor William Richards i dr. Alfred Loomis po dłuższych studjach i próbach doszli do przekonania, że krótkie fale elektromagnetyczne, stosowane w komunikacji radjowej są doskonałym środkiem leczenia choroby paresis. Pacjent, wystawiony na działanie fal, może być uleczony, gdyż fala ta podnosi temperaturę krwi do takiej wysokości, w jakiej bakcyle żyć nie mogą. Dotychczasowe próby podnoszenia temperatury krwi zapomocą wstrzykiwania w chorych na paresis bakcylów malarji, nie dawały należytych wyników, ponieważ lekarz nie mógł regulować temperatury w w ten sposób uzyskanej. Jak donosi "N.Y. Times" w Instytucie Rockefellera odbywają się obecnie dalsze próby nad wynalazkiem wyżej wymienionych dwóch uczonych, przyczem biologiczna strona wynalazku jest specjalnie uwzględniana.

SEJM.

Wczorajszy dzień w Sejmie.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczorajsze posiedzenie Sejmu poświęcone było debacie nad trzema budżetami: Min. Przem. i Handlu, Poczt i Tel. oraz Robót Publ. Dyskusja nad temi budżetami nie zawierała specjalnie ciekawszych momentów. Poszczególni mówcy w imieniu swoich klubów, lub reprezentacyj społecznych, przez jakie zostali wybrani stawiali rezolucje i żądania pod adresem poszczególnych ministerstw.

Ciekawszym jedynie momentem było przemówienie ministra Przem. i Handlu *Kwiatkowskiego*, który po przerwie zilustrował pracę ministerstwa w ciągu ostatnich dwóch lat i stwierdził na podstawie ścisłych danych duży rozrost przemysłu krajowego. Między innemi min. Kwiatkowski zwrócił uwagę na rozwój Gdańska przy współpracy gospodarczej z Polską, oraz niebywały rozwój portu polskiego w Gdyni, za co p. minister został obdarzony hucznemi oklaskami całej sali. Min. Kwiatkowski zapowiedział, iż w niedługim już czasie zostanie wykończony program prac nad budową portu w Gdyni, dzięki któremu będzie można w ciągu roku przez ten port przeładowywać 4 miljony tonn, co przekracza kilkakrotnie ilość przeładowywanych tonn w porcie gdańskim w r. 1913.

Czas pracy w zakładach miejskich.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Sprawa czasu pracy pracowników miejskich nie mogła być dotychczas ostatecznie uregulowana ze względu na długotrwały spór, toczący się między magistratem m. Warszawy a Min. Pracy i Opieki Społeczn. o zasady zastosowania przepisów ustawy o czasie pracy w miejskich zakładach użyteczności publicznej, jak szpitalach, straży ogniowej, zakładach szkolnych i wychowawczych, taborach miejskich i t. d.

Decyzję ministerstwa w tej sprawie magistrat zaskarżył do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Rozprawa odbyła się dnia 9-go czerwca b. r. Skargę popierał w imieniu magistratu adw. Zygmunt Bienau, ze strony ministerstwa występowali radcy ministerjalni Adam Konopczyński i Stefan Szumanowski. Najw. Tryb. Adm. pod przewodnictwem prezesa trybunału Jana Kopczyńskiego wydał wyrok, w którym skargę magistratu odrzucił, jako niedopuszczalną. Na skutek tej decyzji czas pracy we wszystkich zakładach miejskich użyteczności publicznej będzie musiał być dostosowany do wymagań ustawy o czasie pracy

Środa Literacka murzyńska.

Tak niezwykła atrakcja jak chóry czarnoskórych artystów, jazzbandu zebrała w murach Bernardynki bardzo liczne, przeszło 50 osobowe grono amatorów egzotyzmu. Cokolwiek zbyt chłodne powietrze naszych sfer hiperborejskich, nie zraziło synów afrykańskich samumów. Chętnie śpiewali nam swe niezwykłe melodje pełne tajemniczego czaru i zmysłowej tęsknoty, nawet głosy ich nie ucierpiały wcale od zimnych podmuchów wileńskiego akwilonu, brzmiały czysto i harmonijne ozdoby chóru występowały nad wyraz plastycznie.

Na tle białawych murów b. klasztoru, niesamowita czarność dzieci Kamerunu, (czy Abisynji, gdyż nie zdołaliśmy ustalić z jakiego szczepu i kraju się wywodzą), dawała efekty światłocienia niepospolicie kolorystyczne, co cierpliwie notował prof. Matusiak.

Uczoną stronę Środy wziął na siebie p. Węsławski i opowiadał nam w miłej pogawędce o właściwościach i perspektywach na przyszłość tej muzyki dzieci słońca. Rzecz dziwna, właśnie ci, co dotąd murzyna za człowieka nie uważają i nie dadzą mu obiadu przełknąć we wspólnej restauracji, Amerykanie właśnie szaleją za jazzem i melodjami czarnych. Wszak wojska amerykańskie przywiozły do Paryża fox-trotty, a w 1918 r. usłyszano w stolicy mody pierwszą orkiestrę jazzbandową, przy której tańczyła Gaby Deslys i Harry Pilcer w Casino de Paris. Dziś jazz triumfuje wszędzie, jest przedmiotem poważnych studjów, jest *stylem* czy metodą. Bo słuchając tych melodyj białego jazz'u czyli zradjofonizowanych przez kompozytorów europejskich tematów etnograficznie ściśle murzyńskich, przychodzi na myśl, że ciekawem by było przerobienie melodji np. ludowej polskiej, na sposób jazzowy. Te nie powtarzające się warjanty coraz to nowe, coraz to ozdobniejsze, na pierwotny temat, jakże są melodyjne!

A pierwotne śpiewy murzyńskie, ileż mają tęsknoty i smutku ze wspomnień niewolnictwa płynących. Wszystko wyśpiewał nam we środę jeden z najlepszych chórów jazzbandowych londyńskiego Sawoy, którego słuchaliśmy z niekłamanym zachwytem, bisując ulubione Mary—lu i Walencję, Co niedzielę po południu i W małem hiszpańskiem miasteczku, co chętnie powtarzali uprzejmi artyści. Impresarjami chóru byli członkowie Radja, którego Dyrekcji należy się szczera wdzięczność za dostarczenie tak niezwykłej rozrywki członkom i gościom klubu literatów.

W dyskusji, która się nawiązała do przemówienia p. Węsławskiego brali udział prof. Aleksandrowicz nie wróżący długiego powodzenia jazz'owi, prof. Matusiak, p. dyr. Rackiewicz i parę innych osób. *H. R.*

PRZEGLĄD LITEWSKI Nr 22.

Konstytucja państwa litewskiego.

Prezydent Republiki, za zgodą całego Gabinetu Ministrów — premjera i ministra spraw zagr. prof. A. Woldemarasa, ministra obrony kraju gen. T. Daukantasa, ministra finansów J. Tubelisa, min. spraw. A. Żylinskisa, min. rolnictwa J. Aleksy, min. spraw wewn. J. Mustejkisa, min. komunikacji S. Czurlonisa, min. oświaty K. Szakenisa i kontrolera państwa W. Matulajtisa—, który się zebrał w dniu uroczystego święta wojskowego 15 maja 1928 r., postanowił proklamować następującą konstytucję państwa litewskiego:

I. Zasady ogólne.

§ 1. Państwo Litewskie jest niepodległą republiką demokratyczną.

Suwerenna władza państwowa należy do narodu.

§ 2. Władzę państwową sprawuje Sejm, Rząd i Sąd.

§ 3. W Państwie Litewskiem niema mocy obowiązującej żadna sprzeczna z konstytucją ustawa.

§ 4. Terytorjum Litwy składa się z ziem, których granice określone zostały przez zawarte dotychczas przez państwo traktaty międzynarodowe. Zmieniać terytorjum to, jeżeli chodzi o jego zwiększenie, wolno drogą zwykłego wydawania ustaw, jeżeli chodzi zaś o zmniejszenie— drogą odwołania się do narodu.

§ 5. Stolicą Litwy jest Wilno Stolica może być przeniesiona czasowo w inne miejsce drogą odnośnej ustawy.

§ 6. Poszczególne dzielnice Litwy mogą uzyskać na mocy odnośnej ustawy prawo ustroju autonomicznego. Prawa autonomiczne każdej takiej dzielnicy winne być wymienione w statucie jej nadawanym drogą odnośnej ustawy.

Sejmiki dzielnic autonomicznych nie mogą wydawać ustaw, dotyczących interesów całej Litwy, lub innych jej dzielnic, bądź też sprzecznych z jej ustawami.

§ 7. Językiem państwowym jest język litewski. Używanie języków miejscowych określa ustawa.

§ 8. Barwy państwowe: żółta, zielona i czerwona. Godłem państwa jest biała Pogoń na czerwonem tle.

II. Obywatele Litwy i ich prawa.

§ 9. Prawo obywatelstwa nabywa się i utraca na mocy odnośnej ustawy o obywatelstwie.

Obywatel obcego państwa może obywatelstwo litewskie uzyskać, o ile zamieszkiwał na Litwie conajmniej dziesięć lat.

Wszelkie prawa polityczne udzielają się jedynie dzieciom osób naturalizowanych, zrodzonym w charakterze obywateli Litwy; same zaś osoby naturalizowane uzyskują jedynie aktywne prawa polityczne.

§ 10. Nikt nie może być jednocześnie obywatelem Litwy i innego państwa.

Obywatel Litwy nie traci wszakże swych praw obywatelskich, zostawszy obywatelem, któregokolwiek z krajów Ameryki, o ile spełnia określone przez ustawę obowiązki.

§ 11. Wszyscy obywatele Litwy, mężczyźni i kobiety, są równi wobec ustaw. Nie mogą być nadawane specjalne przywileje, ani też zmniejszane prawa obywatela z powodu jego pochodzenia, wyznania, czy narodowości.

§ 12. Osoba obywatela jest nietykalna. Pociągnąć obywatela do odpowiedzialności wolno jedynie w przewidzianych ustawowo wypadkach i trybie. Obywatel może być aresztowany, lub wolność jego ograniczona jedynie w wypadku ujęcia go przy popełnianiu przestępstwa, względnie na mocy postanowienia organu władzy sądowej. Aresztowanemu obywatelowi winno się najdalej w ciągu 48 godzin doręczyć wyrok co do jego aresztowania i uzasadnienie tego ostatniego. Obywatel, który wyroku takiego nie otrzymał, zostaje natychmiast zwolniony.

§ 13. Mieszkanie obywatela jest nietykalne: Wejście do mieszkania i przeprowadzenie w niem rewizji możliwe jest tylko w wypadkach i trybie, przewidzianych ustawowo.

§ 14. Obywatel ma swobodę wyznania i sumienia.

Przynależność do któregokolwiek wyznania lub też hołdowanie jakiemukolwiek światopoglądowi nie może stanowić przyczyny do usprawiedliwienia przestępstwa, lub odmówienia spełniania obowiązków publicznych.

§ 15. Obywatelom gwarantuje się tajemnicę korespondencji i porozumiewania się za pośrednictwem poczty, telefonu i telegrafu. Wyjątki stanowią przewidziane w ustawie wypadki.

§ 16. Obywatelom gwarantuje się wolność słowa i prasy. Wolność tę krępuje się jedynie w przewidzianych ustawą wypadkach, kiedy wymaga tego obrona moralności i ładu państwowego.

§ 17. Obywatelom przyznaje się swobodę w zwoływaniu w określonym ustawą trybie zebrań bez broni i zakłócania spokoju publicznego.

§ 18. Obywatelom gwarantuje się swobodę towarzystw i związków, o ile ich cele i środki wykonawcze nie kolidują z kodeksem karnym.

§ 19. Dla obrony interesów wiary i kultury mogą być powoływane osoby prawne w trybie określonym ustawą.

§ 20. Obywatel, skrzywdzony przez pełniącego swe obowiązki urzędnika, ma prawo w określonym ustawowo trybie pociągnąć go do odpowiedzialności sądowej bez zgody czy przyzwolenia zwierzchności danego urzędnika. Jednocześnie obywatel ma prawo poszukiwać odszkodowania z tytułu wyrządzonych mu strat.

§ 21. Każdy obywatel ma prawo złożenia petycji do Sejmu.

§ 22. Obywatele mają prawo inicjatywy ustawodawczej. 25 tysięcy obywateli, korzystających z prawa wyborczego, może przedłożyć Sejmowi w ustalonym przez ustawę trybie projekt ustawy, który Sejm winien rozpatrzyć.

§ 23. Roztacza się ochronę nad prawem własności. Mienie obywateli podlega wywłaszczeniu drogą ustawową jedynie w wypadku, kiedy wymaga tego interes publiczny.

III. Sejm.

§ 24. Sejm składa się z przedstawicieli narodu.

Liczbę przedstawicieli określa ustawa.

§ 25. Przedstawicieli wybiera się na podstawie głosowania powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego według proporcjonalnego systemu wyborczego.

Sposób i porządek wyborów sejmowych określa ustawa.

§ 26. Wybierać przedstawicieli do Sejmu mają prawo obywatele Litwy, cieszący się pełnią praw, mężczyźni i kobiety, w wieku conajmniej 24-ch lat. Z biernego prawa wyborczego korzystają obywatele w wieku conajmniej 30-stu lat.

§ 27. Sejm wybiera się na okres 5-cio letni.

§ 28. Po upływie czasokresu zwołania Sejmu lub też w wypadku jego rozwiązania, ponowne wybory do Sejmu winne się odbyć najdalej w ciągu 6-ciu miesięcy. Dzień wyborów do nowego Sejmu ogłasza Prezydent Republiki.

Pomieniony okres półroczny nie ma zastosowania w wyborach do pierwszego Sejmu.

Sejm zbiera się corocznie na dwie sesje zwyczajne: w pierwszy poniedziałek w lutym i w pierwszy poniedziałek we wrześniu.

Pierwsze posiedzenie zwyczajnej sesji sejmowej otwiera Prezydent Republiki osobiście, lub też za pośrednictwem prezesa ministrów.

Sesja zwyczajna trwa najdalej trzy miesiace.

§ 29. Sejm wydaje ustawy. Sposób ogłaszania ustaw i czas wchodzenia ich w życie określa osobna ustawa.

§ 30. Sejm sprawuje nadzór nad działalnością rządu i wystosowuje doń zapytania oraz interpelacje.

§ 31. Zatwierdzenia przez Sejm wymagają budżet państwowy i jego wykonanie.

§ 32. O ile traktaty międzynarodowe, zawierane z Litwą, dotyczą spraw regulowanych drogą ustawową, dla ratyfikacji ich potrzebna jest zgoda Sejmu.

§ 33. Zgoda Sejmu potrzebna jest dla rozpoczęcia lub zakończenia wojny.

Działania wojenne mogą być rozpoczęte bez Sejmu, kiedy kraj nieprzyjacielski ogłasza Litwie wojnę, lub kiedy nieprzyjaciel bez wypowiedzenia wojny przekroczył granicę Litwy.

§ 34. W wypadku wybuchu wojny, zbrojnego powstania czy innych niebezpiecznych zamieszek w państwie, Prezydent Republiki, lub w pewnych jego częściach, stan wojny lub inny jakiś stan nadzwyczajny, zawieść tymczasowo konstytucyjne gwarancje praw obywatelskich (§§ 12, 13, 15. 16, 17, 18) i jąć się środków dla odparcia niebezpieczeństwa przy użyciu nawet siły zbrojnej.

§ 35. Sejm wybiera marszałka i innych członków prezydjum.

Sejm uchwala statut swych prac, mający moc ustawy.

§ 36. Nadzwyczajną sesję sejmową zwołuje Prezydent Republiki bądź z własnej inicjatywy, bądź też na wniosek na piśmie 3/5 ogólnej liczby członków Sejmu, z jednoczesnem wskazaniem na sprawy, które zwołanie sesji nadzwyczajnej spowodowały.

§ 37. Każdy członek Sejmu, rozpoczynając pełnienie swych obowiązków, przysięga lub uroczyście przyrzeka być wiernym Republice Litewskiej, przestrzegać jej ustaw i sumiennie spełniać pełnomocnictwa przedstawiciela narodu.

Członek Sejmu, któryby przysięgi czy przyrzeczenia odmówił, lub też który składa przysięgę czy przyrzeczenie warunkowo, traci pełnomocnictwa poselskie.

§ 38. Członkowie Sejmu kierują się jedynie własnem sumieniem i nie mogą być krępowani przez żadne mandaty.

§ 39. Członek Sejmu nie może być karany sądownie z powodu swych przemówień, wygłoszonych podczas pełnienia obowiązków, wszelako za obrazę honoru może być pociągany do odpowiedzialności w trybie zwykłym.

§ 40. Osoba członka Sejmu jest nietykalna. Wolno go aresztować jedynie za zgodą Sejmu, wyjąwszy wypadki, kiedy poseł na Sejm przyłapany zostaje in flagranti.

O aresztowaniu członka Sejmu i przyczynie aresztowania komunikuje się w takich wypadkach najdalej w ciągu 48-miu godzin marszałkowi Sejmu, który zkolei komunikuje o tem Sejmowi na najbliższem posiedzeniu.

§ 41. Członek Sejmu nie może się trudnić tem, co nie jest zgodne z jego obowiązkami. Określa to bliżej osobna ustawa.

Członkowie Sejmu za pracę swą w Sejmie otrzymują wynagrodzenie określone ustawowo.

IV. Rząd.

§ 42. Rząd składa się z Prezydenta Republiki i gabinetu ministrów.

§ 43. Prezydent Republiki wybierany jest w charakterze specjalnego przedstawiciela narodu na okres 7-mioletni. Sposób i porządek wyborów określa ustawa.

§ 44. Rozpoczynając pełnienie swych obowiązków, Prezydent Republiki przysięga dbać ze wszystkich swych sił o dobro Republiki i narodu, przestrzegać ustaw, sumiennie pełnić swe obowiązki i być dla wszystkich jednakowo sprawiedliwy.

§ 45. Na Prezydenta Republiki obrany być może każdy obywatel Litwy, korzystający z biernego prawa wyborczego do Sejmu i liczący conajmniej 40 lat życia.

§ 46. Prezydent Republiki pełni swoje obowiązki aż do chwili wyboru Prezydenta nowego. Ta sama osoba może zostać Prezydentem ponownie.

§ 47. W wypadku wyjazdu Prezydenta Republiki zagranicę, choroby i niemożności spełniania obowiązków, dymisji lub śmierci — zastępuje go prezes ministrów. W wypadku dymisji lub śmierci Prezydenta, wybiera się Prezydenta nowego.

§ 48. Prezydent Republiki reprezentuje Republikę, akredytuje posłów litewskich zagranicą, przyjmuje posłów państw obcych i ratyfikuje zawierane z państwami innemi traktaty.

§ 49. Prezydent Republiki mianuje prezesa ministrów, innych ministrów i kontrolera państwa, przedstawionych przez prezesa ministrów. Prezydent Republiki dymisjonuje również zarówno cały gabinet ministrów, jak też ministrów poszczególnych i kontrolera państwa.

§ 50. Prezydent Republiki mianuje i dymisjonuje oficerów wszelkich stopni i urzędników Republiki, których nominacja i zwalnianie zależy ustawowo od Prezydenta.

§ 51. Prezydent Republiki ogłasza ustawy.

Przyjęte przez Sejm ustawy ogłaszane są przez Prezydenta Republiki najdalej w ciągu jednego miesiąca, licząc od dnia wręczenia Prezydentowi ustawy.

Prezydent Republiki ma prawo w ciągu jednego miesiąca licząc od dnia wręczenia ustawy, skierować z powrotem do Sejmu z własnym wnioskiem przyjętą przez Sejm ustawę dla powtórnego jej rozpatrzenia. O ile po tem wszystkiem Sejm w drugiem czytaniu tę samą ustawę przyjmuje większością conajmniej $^{2}/_{3}$ głosów, Prezydent Republiki ustawę winien ogłosić.

§ 52. Prezydent Republiki ma prawo anulować karę i we wskazanych ustawowo wypadkach zwrócić danej osobie odebrane lub ograniczone prawa.

§ 53. Prezydent Republiki ma prawo rozwiązania Sejmu. W razie nieobradowania Sejmu lub też w razie jego nieistnienia, Prezydent Republiki może wydawać ustawy, mające moc prawną aż do chwili zmiany ich przez Sejm. W razie nieistnienia Sejmu lub niemożności zwołania sesji nadzwyczajnej, Prezydentowi Republiki przysługują prawa sejmowe, przewidziane w §§ 31, 32 i 64.

§ 54. Dla uregulowania ustaw i opracowywania, względnie przeglądania projektów stwarza się Radę Państwa. Skład jej, prawa i obowiązki, określa osobna ustawa.

§ 55. Prezydent Republiki jest naczelnym wodzem wszystkich sił zbrojnych Republiki.

§ 56. Prezydent Republiki ma prawo uczestniczenia w posiedzeniach gabinetu ministrów i przewodniczenia tym posiedzeniom, jak również żądania od gabinetu ministrów i ministrów poszczególnych sprawozdań z ich działalności.

§ 57. Wszystkie akty Prezydenta Republiki, za wyjątkiem dymisji gabinetu ministrów, winne nosić podpis prezesa ministrów, lub odnośnego ministra. Odpowiedzialność za dany akt spada na ministra, który go podpisał.

§ 58 Gabinet ministrów składa się z prezesa ministrów i innych ministrów. Liczbę ministrów i podział ich działalności określa ustawa.

§ 59. Z chwilą rozpoczęcia pełnienia swych obowiązków ministrowie i kontroler państwa składają przysięgę lub uroczyste przyrzeczenie bezstronnego i sumiennego pełnienia obowiązków i przestrzegania ustaw.

§ 60. Gabinet ministrów solidarnie odpowiada przed Sejmem za ogólną politykę rządu, zaś każdy minister osobno odpowiada przed Sejmem za działalność w powierzonym mu resorcie.

Gabinet ministrów i każdy minister poszczególny podają się do dymisji w razie wyrażenia przez Sejm votum nieufności głosami $^{3}/_{5}$ ogólnej liczby posłów.

§ 61. Gabinet ministrów opracowuje i przedkłada Sejmowi projekty ustaw.

§ 62. Gabinet ministrów wprowadza w życie ustawy, prowadzi wewnętrzną i zagraniczną politykę Republiki, chroni nietykalności terytorjum Republiki i ładu wewnętrznego.

§ 63. Na posiedzeniach gabinetu ministrów ma prawo być obecnym kontroler państwa z prawem głosu doradczego.

§ 64. Wytoczyć prezesowi ministrów lub poszczególnemu ministrowi, czy kontrolerowi państwa sprawę karną z powodu przestępstw służbowych lub zdrady stanu, ma prawo Sejm większością $^{3}/_{5}$ ogólnej liczby głosów.

Wytoczoną sprawę rozstrzyga Najwyższy Sąd Litewski.

§ 65. Wytoczyć sprawę Prezydentowi Republiki z powodu przestępstw wymienionych w § 64, ma prawo Sejm większością $^{3}/_{4}$ ogólnej liczby posłów.

V. Sąd.

§ 66. Sąd wydaje wyroki na mocy ustaw w imieniu Republiki Litewskiej.

§ 67. Wyrok sądu nie może ulec zmianie lub anulacji w sposób inny, aniżeli przewidują ustawy o sądach.

Amnestję udziela się drogą ustawową.

§ 68. Organizację, kompetencję i jurysdykcję sądu określa ustawa.

§ 69. Sąd Najwyższy jest jedynym na całe terytorjum Republiki.

§ 70. Sąd jest równy dla wszystkich obywateli.

Wojskowych z powodu przestępstw służbowych sądzą odnośne sądy.

Sądy szczególne mogą powstawać jedynie w czasie wojny lub w wypadkach stanu wojennego.

VI. Samorząd miejscowy.

§ 71. Gminom i miastom gwarantuje się prawo samorządowe w granicach ustaw. Sposób i porządek wyborów do organów samorządowych określa ustawa.

§ 72. Organy samorządowe dbają o interesy gospodarcze i kulturalne we wskazanym ustawowo trybie oraz spełniają obowiązki administracyjne, powierzone im na podstawie ustaw.

§ 73. Rząd baczy ażeby miejscowe organy samorządowe spełniały swe obowiązki i ażeby działalność ich nie była sprzeczną z ustawami państwa.

VII. Prawa mniejszości narodowych.

§ 74. Mniejszości narodowe, stanowiące znaczną część obywateli, mają prawo w granicach ustaw regulować autonomicznie swe interesy narodowo-kulturalne—oświatę ludową, dobroczynność, pomoc wzajemną — i dla prowadzenia tych spraw obierać organy reprezentacyjne w określonym ustawowo trybie.

§ 75. Wspomniane w § 74 mniejszości narodowe mają prawo na mocy odnośnych ustaw nakładać na swych członków podatki na potrzeby kultury narodowej oraz korzystają z należnej części sum, wyznaczonych przez państwo i samorządy na potrzeby oświaty i dobroczynności, o ile potrzeb tych nie zadawalniają ogólno-państwowe i samorządowe instytucje.

VIII. Obrona Republiki.

§ 76. Wszyscy obywatele Republiki biorą udział w obronie jej terytorjum w określonym ustawowo trybie.

§ 77. Dla obrony granic Republiki organizuje się siły zbrojne. Organizację sił zbrojnych, sposoby ich kompletowania, rodzaj i czas służby określa ustawa.

§ 78. Rodzinom wojskowym i wojskowym, którzy pełniąc służbę, utracili zdrowie lub życie, gwarantuje się opiekę państwową i zaopatrzenie.

IX. Sprawy oświatowe.

§ 79. Wychowanie dzieci jest najwyższym obowiązkiem rodziców.

§ 80. Szkoły zakłada rząd, samorządy, organizacje społeczne i jednostki. Wszystkie szkoły są pod nadzorem rządu w określonych ustawą granicach.

§ 81. Nauka religji w szkołach, jest przymusowa, za wyjątkiem szkół założonych dla dzieci, których rodzice nie należą do żadnej organizacji religijnej. Nauka religji winna być prowadzona w myśl wymagań organizacji religijnej, do której uczeń należy.

§ 82. Nauczanie powszechne jest obowiązujące.

Termin i sposób wprowadzenia przymusu szkolnego określa ustawa.

Nauczanie powszechne w szkołach rządowych i samorządowych jest bezpłatne.

§ 83. Prywatne szkoły wyznaniowe, wprowadzające w życie minimum określonego ustawą programu, otrzymują ze skarbu państwa część sumy, wyznaczonej na potrzeby oświaty, odpowiadającej liczbie uczniów i obywateli Litwy, należących oficjalnie do organizacji religijnej, która daną szkołę prowadzi.

X. Sprawy wyznaniowe.

§ 84. Państwo w jednakowym stopniu przyznaje prawo samostanowienia wszystkim znajdującym się na Litwie organizacjom religijnym, zgodnie z ich kanonami czy statutami, a więc prawo swobodnego głoszenia swej doktryny, spełniania obrządków kultu, zakładania i kierowania domami modlitwy, własnemi szkołami, zakładami wychowawczemi i dobroczynnemi, zakładania klasztorów, kongregacyj religijnych, bractw, nakładania na członków podatków na potrzeby organizacyj religijnych, nabywania i zarządzania ruchomościami i nieruchomościami.

Organizacje religijne mają w państwie prawa osoby prawnej.

Duchowni wolni są od obowiązków żby wojskowej.

§ 85. Państwo uznaje nowopowstałe organizacje religijne, o ile doktryna ich i statut nie są sprzeczne z bezpieczeństwem i moralnością publiczną.

Warunki powstawania i egzystencji organizacyj takich określa ustawa.

§ 86. Akty urodzenia, śluby czy zejścia, spisywane są przez duchownych danego wyznania, o ile odpowiadają określonej ustawą formie. Akty takie mają na Litwie moc prawną i obywatele nie potrzebują ich powtarzać w innych urzędach.

§ 87. Ustawy przestrzegają niedziel i innych świąt, uznanych przez państwo.

§ 88. Wojskowym winno się zapewnić czas na odbywanie ich obowiązków religijnych.

Ludziom, przebywającym w szpitalach, więzieniach i innych zakładach publicznych, winno się pozwalać na odbywanie obowiązków religijnych.

XI. Zasady państwowej polityki ekonomicznej.

§ 89. We wszystkich dziedzinach gospodarczych gwarantuje się każdemu obywatelowi swobodę pracy i inicjatywy.

Życie gospodarcze organizuje się w ten sposób, ażeby każdy obywatel miał pracę.

§ 90. Poszczególnym dziedzinom gospodarczym gwarantują ustawy odpowiedni samorząd. Drogą ustawową zakłada się izbę rolną, handlu i przemysłu, pracy i t. d., których współpracę z rządem, normującą życie gospodarcze, określa ustawa.

§ 91. Jako zasadę we władaniu ziemią przyjmuje się zasadę własności prywatnej.

Państwu pozostawia się prawo regulowania władania ziemią w ten sposób, ażeby stworzyć odpowiednie warunki wzorowej produkcji rolnej, zwłaszcza w kierunku rozkwitu gospodarstw drobnych i średnich.

XII. Finanse państwa.

§ 92. Nakładać na ludność podatki, określać wydatki państwowe, zaciągać pożyczki wewnętrzne i emitować banknoty,— wolno jedynie drogą ustawową.

§ 93. Nadzór nad dochodami i wydatkami państwa, jak również nadmieniem, długami i rachunkowością państwową, sprawuje Kontroler Państwa.

§ 94. Kontroler Państwa opracowuje co rocznie sprawozdanie z realizacji budżetu z roku ubiegłego i przedkłada je najdalej 15-go października Sejmowi.

§ 95. Gabinet Ministrów corocznie opracowuje budżet państwowy na rok przyszły i przedkłada go do zatwierdzenia Sejmowi najdalej 15 go października.

§ 96. Wysokość budżetu państwowego określa się corocznie drogą ustawową na każdy rok osobno przed rozpoczęciem roku budżetowego.

§ 97. Rok budżetowy rozpoczyna się w dniu 1-go stycznia, kończy się zaś w dniu 31 grudnia.

XIII. Opieka Społeczna

§ 98. Siła robocza człowieka korzysta z opieki na mocy odnośnej ustawy.

Państwo roztacza, na mocy poszczególnych ustaw, opiekę nad robotnikiem w wypadku choroby, starości, wypadków nieszczęśliwych i bezrobocia.

§ 99 Podstawą życia rodzinnego jest macierzyństwo.

Za podstawę tego ostatniego uważa się równouprawnienie płci obojga.

Odnośne ustawy roztaczają opiekę nad zdrowiem i dobrobytem społecznym rodziny.

Macierzyństwo korzysta ze specjalnej opieki państwa.

§ 100. Moralność i zdrowie społeczne ochraniają odnośne ustawy.

§ 101. Szkoły wszystkich stopni są jednakowo dla wszystkich dostępne.

§ 102. Dla propagowania trzeźwości ogół obywateli gminy ma prawo powzięcia decyzji co do utrzymywania zakładów sprzedaży napojów wyskokowych w zamieszkałym przez siebie rejonie.

XIV. Zmiana i uzupełnienie konstytucji.

§ 103. Projekt zmiany i uzupełnienia konstytucji ma prawo wysunąć Sejm, Rząd, lub też 50.000 obywateli, korzystających z czynnego prawa wyborczego.

§ 104 Wysunięty projekt zmiany lub uzupełnienia konstytucji przyjmuje Sejm większością conajmniej $^{3}/_{5}$ głosów.

Przyjęte lub odrzucone przez Sejm zmiana lub uzupełnienie konstytucji, przekazuje się do decyzji narodu, o ile w cią-

gu trzech miesiecy od dnia przyjęcia lub odrzucenia żądać tego będzie Prezydent Republiki, lub 50.000 obywateli, korzystających z czynnego prawa wyborczego.

Przyjęta przez Sejm zmiana lub uzupełnienie konstytucji, co do których żądania takiego się nie wysunie, wchodzą w życie po trzech miesiącach od dnia ich ogłoszenia.

XV. Postanowienia wstępne.

§ 105. Z inicjatywy Rządu lub 50 000 obywateli, korzystających z czynnego prawa wyborczego, przyjęta lub odrzucona przez Sejm ustawa może być przekazana do decyzji narodu drogą referendum.

Stronę techniczną referendum, omawianego w § 104, określa ustawa.

§ 106. Konstytucja niniejsza wchodzi w życie od dnia jej ogłoszenia, natomiast podlega rewizji najdalej w ciągu 10 ciu lat drogą odwołania się do narodu.

§ 107. Ustawy, zobowiązujące na Litwie do dnia ogłoszenia niniejszej konstytucji, nie będące z konstytucją sprzeczne i nieanulowane, względnie zmienione wskazaną przez niniejszą konstytucję drogą ustawodawczą, obowiązują w dalszym ciągu.

A. Smetona
Prezydent Republiki.
Prof. *A Woldemaras*
Prezes Ministrów.

Budżet litewski na 1928 r.

Budżet litewski, przyjęty w dniu 16-go marca r. b. zbilansowany został w wysokości 253 miljonów litów.

Dochody preliminowane na rok bieżący są o 16,3 mil. litów mniejsze, aniżeli wyniosły faktycznie wpływy w roku ubiegłym.

Po odrzuceniu natomiast 6,4 milj. litów nadwyżki z 1926 r., zaliczonej do dochodów w 1927 r., okaże się, że w 1927 r. preliminowano dochodów o 10 miljonów litów mniej, niż wyniosły wpływy. W związku z tem, dochody w roku bieżącym preliminowane są w sposób przezorny i zapowiadają, jak o tem świadczą dane z pierwszych dwóch miesięcy r. b, faktyczną nadwyżkę.

Wzrost dochodów w roku ostatnim tłumaczy się przedewszystkiem wzrostem podatków bezpośrednich o całych 4 milj. litów w zestawieniu z dochodami faktycznemi z 1926 i 1927 r. Najwięcej dał podatek gruntowy i od nieruchomości.

Wzrost podatków pośrednich wyraża się sumą przeszło 9 milj. litów. W zestawieniu z dochodami z 1926 r., zaś 2 milj litów w zestawieniu z dochodami z 1925 r. Zwiększyły się głównie dochody z ceł, których wpłynęło o 6 milj. litów więcej, niż w 1926 r. i 1½ milj. litów więcej, niż w 1925 r. Dochody z monopolów w 1927 r. wzrosły o 4 milj. litów w zestawieniu z 1926 r., a tylko o 100 000 litów w zestawieniu z 1925 r.

Wzrosły dalej znacznie dochody z kolei szerokotorowych: w 1925 r. 29,7 milj. litów, 1926 r.—32,3 milj. litów, w 1927 r. 36,6 milj. litów.

Wzrosły też w 1927 r. dochody z lasów, a mianowicie: w 1924 r.—21,8 milj. lit., w 1925 r.—16,7 milj. lit., w 1926 r.—14,1 milj. litów i w 1927 r. — 27,4 milj. litów.

Wszystkie dawniejsze pozycje dochodowe wykazują wzrost dochodów. Nie jest to zjawisko przypadkowe. Wzrost dochodów z podatków bezpośrednich jest naturalnym wynikiem segregowania ziemi, rozwijającego się ruchu budowlanego i wzrastającego obrotu handlowego, jak również produkcji przemysłowej. Wzrost dochodów z kolei tłumaczy się zwiększonym ruchem tranzytowym oraz postawieniem aparatu kolejnictwa na należytym poziomie. Wzrost dochodów z lasów jest konsekwencją bardziej celowej eksploatacji lasów oraz bardziej normalnych wyrębów rocznych. Pomienione pozycje dochodowe z pewnością nie będą na przyszłość wykazywały zmniejszenia. Nieco problematyczne są jedynie dochody z podatków pośrednich.

Wydatki państwowe na rok 1928 zbilansowane zostały również w wysokości 253 miljonów litów, a więc odpowiadają ściśle wysokości dochodów.

Pozycje wydatkowe Prezydenta Republiki, Sejmu i gabinetu ministrów naogół się nie zmieniły w zestawieniu z rokim ubiegłym. Wydatki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych łącznie z wydatkami urzędu gubernatora Kłajpedy wykazują w pozycji wydatków zwyczajnych wzrost (2,6 milj. litów), nadzwyczajnych zaś—zmniejszenie (2 4 milj. litów). Zwiększenie wydatków zwyczajnych przypisać należy głównie zwiększonym wydatkom na uzbrojenie i umundurowanie policji oraz kredyty na potrzeby opieki społecznej. Zmniejszenie się wydatków nadzwyczajnych tłumaczy się skreśleniem zapomóg dla samorządów.

Wydatki Ministerstwa Finansów naogół wzrosły dość znacznie: wydatki zwyczajne—o 3,8 milj. litów, nadzwyczajne zaś—o 6 milj. litów. Wzrost wydatków zwyczajnych tłumaczy się asygnowaniem większych sum na emerytury oraz na rektyfikacje spirytusu monopolowego (o 1,6 milj. litów). Poza tem przyznano ministrowi Finansów specjalne kredyty w wysokości 7,4 milj. litów. Pozycja ta tłumaczy wzrost wydatków Ministerstwa Finansów.

Wydatki Ministerstwa Rolnictwa wzrosły o 2 milj. litów (wydatki zwyczajne). Pozycja wydatków nadzwyczajnych wykazuje w zestawieniu z 1927 rokiem zmniejszenie się o 3,8 milj. litów. Wzrost wydatków zwyczajnych tłumaczy się niemal wyłącznie kosztami utrzymania stworzonej w końcu 1927 r. Izby Rolnej wraz z radami powiatowemi. Koszta utrzymania Izby Rolnej wyrażają się w budżecie na rok bieżący sumą 3 994 000 lit. Wzrosły również wydatki na utrzymanie personelu leśnictw (o 1.000.000 lit.). W wydatkach nadzwyczajnych Ministerstwa Rolnictwa wzrosły o 1,3 milj. litów, kredyty na zakup akcyj Banku Rolnego. Innemi słowy, kredyty na pożyczki dla rolników. Zmniejszono natomiast kredyty na meljoracje rolne (o 1½ milj. litów). Pozatem w budżecie Ministerstwa Rolnictwa nie figuruje pozycja pożyczek dla osadników, wynosząca w budżecie roku ubiegłego 3,4 milj. litów. Pożyczki osadnicy będą otrzymywali za pośrednictwem Banku Rolnego.

Budżet wydatków zwyczajnych Ministerstwa Oświaty wzrósł blisko o 4 milj. litów, przedewszystkiem z powodu przeniesienia referatu wyznaniowego (1,7 milj. litów) z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Ministerstwa Oświaty.

Wydatki Ministerstwa Sprawiedliwości również wzrosły zwłaszcza w dziale wydatków nadzwyczajnych, głównie z powodu kredytów na zakończenie budowy gmachu Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wydatki Ministerstwa Komunikacji zmianom ważniejszym nie uległy. Wzrosły nieco (o 1 9 milj. litów) wydatki nadzwyczajne z powodu kosztów budowy mostów na Wiljampolu i Aleksocie.

Wydatki Ministerstwa Spraw Zagranicznych utrzymały się na tym samym poziomie, co w roku 1927.

Wydatki zwyczajne Ministerstwa Obrony kraju wzrosły o 6,7 milj. litów, nadzwyczajne zaś—o 1 5 milj. litów. Wzrost wydatków tłumaczy się względami bezpieczeństwa kraju.

Silne lotnictwo—to potęga państwa!

„Pirmyn" o rokowaniach polsko-litewskich.

„Pirmyn", omawiając rokowania polsko-litewskie, podkreśla, iż jakiekolwiek byłyby wyniki tych rokowań, nie obowiązują one narodu litewskiego, ponieważ toczą się między rządem polskim i szajką faszystów, która nieprawnie zagarnęła władzę i bez udziału i woli narodu litewskiego wchodzi w podejrzane konszachty z Polską To też Liga Narodów powinna mieć na uwadze, iż z chwilą obalenia rządu Woldemarasa naród litewski może nie uznać żadnych traktatów z Polską. Pismo protestuje ostro przeciwko „zgubnym rokowaniom z Polską, która zgadza się na kupno Wilna od Woldemarasa za 10 miljonów dolarów" i wzywa wszystkich, komu droga jest niepodległość ojczyzny oraz sprawiedliwość wewnątrz kraju, do akcji rewolucyjnej, która będzie protestem przeciwko zgubnej robocie szajki dyktatorów faszystowskich.

Działalność emigrantów litewskich.

„Pirmyn" Nr. 10 w następujący sposób omawia sytuację emigracji litewskiej:

„Zimowe miesiące były dla emigrantów najgorsze. W Polsce skupiło się w tym okresie przeszło 100 emigrantów z Litwy. Wobec bezrobocia, jakie dotkliwie daje się wyczuwać w Polsce, znalezienie pracy było dla emigrantów niemożliwością. W związku z tem zwrócili się emigranci do polskich organizacyj społecznych z prośbą o pomoc. Emigranci nie mogli się zwrócić do organizacyj litewskich, gdyż te ostatnie za pośrednictwem całej niemal prasy litewskiej w Wilnie odniosły się do emigrantów w jaknajgorszy sposób, nazywając ich obcymi agentami i t. d.

Społeczeństwo polskie pomocy emigrantom nie odmówiło. W Lidzie uzyskali emigranci koszary, gdzie powstał wielki internat, mieszczący około 70 osób. Inna część emigrantów zamieszkała w Wilnie w wynajętym przez komitet emigrantów lokalu. Warunki życia w Lidzie były trudniejsze, zwłaszcza drażnił emigrantów stworzony przez prowokatora Majusa tryb życia. W związku z tem w marcu uzyskali emigranci za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża bardziej wygodny lokal w Grodnie. Czerwony Krzyż w porozumieniu z Magistratem wileńskim ma zapewnić podobne pomieszczenie również w Wilnie. Z nadejściem wiosny budzi się nadzieja na znalezienie pracy. Już około 20-stu emigrantów udało się na roboty polne w Niemczech i Łotwie.

W internatach emigranckich stworzono kursa ogólno-kształcące, gdzie się wykłada zasady pisania, arytmetyki, geografji, historji, ekonomii politycznej, historji socjalizmu i t. d. W Wilnie trzy razy w tygodniu organizuje się wieczory dyskusyjne na różne tematy. Dla grupy grodzieńskiej zorganizowano kursy rolnicze. W podobny sposób zatrudnia się emigrantów w Łotwie i Niemczech.

Raz poraz wśród emigrantów ujawnia się nasłanego prowokatora. Najgłośniejszym z nich, jak wiadomo, był Majus. Jakiś czas starał się również zdobyć zaufanie emigrantów niejaki Bortnikas, na którym się jednak rychło poznano i unieszkodliwiono. Mimo to, w dalszym ciągu napływają różne prowokacyjne listy i myszkują podejrzane indywidua, starając się wnieść rozłam w organizację emigrancką. Na porządku dziennym są różne nieraz dosyć naiwne oszczerstwa, insynuacje, donosicielstwa i t. d. Mimo wszystko, grupa emigrantów litewskich w Polsce pozostaje jednolitą organizacją socjalistyczną, która nie spuszcza z oka swego celu walki z faszyzmem".

Klęska Litwinów pruskich przy wyborach.

„Vilniaus Aidas" donosi, iż w wyborach do parlamentu niemieckiego Litwini pruscy uzyskali tylko 720 głosów.

„Vilniaus Aidas" o partyjnictwie wśród społeczeństwa litewskiego na Wileńszczyźnie.

„Vilniaus Aidas" gromi społeczeństwo litewskie na Wileńszczyźnie za partyjnictwo, potępianie wszystkiego, co odważy się stanąć na nieco odrębnem stanowisku od utartych wyobrażeń i zasad, (pismo ma tu na myśli burzę, jaką wywołało w sferach zachowawczych powstanie tow. oświatowego „Kultura"). Smutne te objawy są, zdaniem pisma, wynikiem „braku wodza, któryby zdolny był do zespolenia całego społeczeństwa litewskiego, do wytknięcia mu wspólnych wzniosłych celów i ideałów, do zapobieżenia zatrważającemu objawowi rozdrobnienia, jakie coraz wyraźniej występuje w łonie Litwinów wileńskich".

Towarzystwo szlachty litewskiej.

Przed kilku dniami zostało zarejestrowane działające w Litwie i mające swą siedzibę w stolicy Litwy t-wo szlachty litewskiej. Towarzystwo ma na celu wskrzeszenie starego ducha litewskiego, ochronę tradycji, zbadanie pochodzenia narodu litewskiego i jego wodzów na podstawie dokumentów urzędowych i wydanie litewskiej heraldyki.

Założycielami t-wa są ks. Jan Gedymin-Berżanskis-Kłausutis, ks. Zofja Ogińska - Jesajtisowa, ks. Konstanty Radziwiłł i inni.

Dochodzenie w sprawie zabójstwa adwokata Norejki.

Dochodzenie w sprawie zabójstwa adw. Norejki ma się już ku końcowi. Za dwa tygodnie sprawę rozważy sąd wojenny. Jak podają, wdowa po zabitym wytoczy Kazarinowi powództwo o wypłacenie jej 100 tys. lit.

Ze Zjazdu Zw. Pol. Nauczycielstwa Szkół Powsz. woj. wileńskiego i nowogródzkiego.

W dniach 7, 8 i 9 czerwca b. r. odbywał się w Wilnie w sali Śniadeckich VI ty zjazd ZPNSP.

Zjazd został obesłany licznie, gdyż przybyło 148 delegatów z terenu obu województw. Świadczy to o postępie uświadomienia w korzyściach, jakie daje organizacja zawodowa.

Program zjazdu obok spraw organizacyjnych obejmował następujące kwestje ujęte w referaty: „Źródła i cele szkoły twórczej", „Niezależność szkolnictwa", „Sprawy uposażeniowe", „Praca oświatowa nauczycielstwa".

Zjazd zaszczycili swą obecnością: p. Dworakowski z ramienia p. wojewody wileńskiego, p. naczelnik Młodkowski z ramienia Kuratorjum O. S. W. p. wice-prezydent Czyż z ramienia samorządu miejskiego, posłowie p.p. Okulicz i dr. Brokowski, p. Małowieski z ramienia związku Młodzieży Wiejskiej, p. Świderski z ramienia Strzelca, p.p. Maj i poseł Tomczak z ramienia Zarządu Głównego ZPNSP., nadto wizytatorzy szkół z Kuratorjum OSW. i szereg inspektorów szkolnych.

Zjazd zagaił prezes komisji wileńskiej Zarządu Głównego ZPNSP. p. Dobosz, który przedstawił cele i zadania Związku, stan jego organizacji i pracy. Przedstawiwszy historję rozwoju Związku na terenie obu województw stwierdził, że Związek posuwa się naprzód na drodze rozwoju organizacyjnego, pracuje nad pogłębieniem wiedzy zawodowej swych członków, bierze udział w pracach mających na celu rozwój szkolnictwa, prowadzi pracę oświatową pozaszkolną, jego członkowie biorą czynny udział w pracy społeczno gospodarczej. Przedstawiciele władz, samorządu, instytucyj społecznych i poseł dr. Brokowski w swych przemówieniach reprezentacyjnych podkreślili doniosłość roli nauczycielstwa szkół powszechnych w pracy oświatowej szkolnej i pracy społecznej, jak również wielkie znaczenie w akcji, mającej na celu uświadomienie obywatelskie.

W pierwszym dniu obrad wygłoszono referat: „Źródła i cele szkoły twórczej". Prelegent p. Jasiński w odczycie postawionym na wysokim poziomie dał rys historyczny tego zagadnienia, a następnie przedstawił je na tle obecnych warunków pracy. Referat „Niezależność szkolnictwa" poruszył aktualną dziś, dzięki dekretowi Prezydenta Rzeczypospolitej, sprawę podporządkowania władz szkolnych władzom administracyjno politycznym. Prelegent p. Maj uzasadniał zarówno względami na interes szkolnictwa, jak i ideą wychowania młodych pokoleń, jak wreszcie praktycznemi warunkami pracy nauczycielstwa, że zależność władz szkolnych od władz administracyjno-politycznych odbije się ujemnie na powyższych zagadnieniach, dlatego postawił wniosek założenia protestu przeciw wprowadzeniu w życie tego dekretu.

W dyskusji szereg mówców poparł wywody prelegenta. W przemówieniach widać było z jednej strony zaufanie do obecnego rządu, jednak równocześnie obawę, że dekret wstrzyma szkolnictwo w jego świetnym rozwoju, jak również utrudni nauczycielstwu pracę społeczną. Ujemne skutki dekretu dadzą się przedewszystkiem odczuć na terenie naszych województw, gdzie społeczna praca nauczyciela winna łagodzić ostrość zarządzeń władz administracyjnych. Stosunek nauczyciela oświatowca do ludności wiejskiej, a stosunek organów administracyjnych jest i pozostanie różnym. Nauczycielstwo chce wychowywać młode pokolenia w miłości społecznej, zdala od zgiełku partyjnego.

Jest przeto rzeczą konieczną uniezależnienie szkolnictwa od czynników administracyjno-politycznych, na które niejednokrotnie oddziaływują wpływy polityczno-partyjne. Praca wychowawcza nauczyciela kształtuje przyszłego obywatela, zatem dla pracy tej nie mogą być miarodajne przemijające poglądy tych czy innych grup politycznych i społecznych.

Pełen troski o dobro państwa głos licznych rzesz nauczycielskich winien być przez miarodajne czynniki wzięty pod uwagę.

Następny referat i dyskusja na temat: „Sprawy uposażeniowe" poruszyły wielką bolączkę nauczycielstwa, które pracuje w trudnych warunkach życiowych, szczególnie na naszym terenie.

W czasie przerwy obiadowej odbył się wspólny obiad, w którym wzięło również udział szereg osób z Kuratorjum O. S. W. i inspektorów szkolnych. Należy podkreślić serdeczny stosunek przedstawicieli władz szkolnych do nauczycielstwa, co stwarza sprzyjającą pracy atmosferę.

Przebieg obrad Zjazdu jest dowodem, że na ziemi naszej wstaje do twórczej pracy tak państwowej jak i społecznej tak ważny czynnik jak nauczycielstwo szkół powszechnych.

Rozmaitości.

Zalety kobiet.

Pewien dziennik angielski ogłosił ankietę na temat: „Jaka jest u kobiety najbardziej pożądana zaleta? Dziennik ten otrzymał 15.700 najrozmaitszych odpowiedzi. Wielu czytelników oświadczyło się za urodą kobiecą, inni za dyskrecją, inni jeszcze za milczeniem. Nie tu jednak doszukiwać się należy, widocznie, ideału męskiego, skoro na 17.500 odpowiedzi, przeszło 15.000 oświadczyło, iż najcenniejszą zaletą kobiety jest znajomość sztuki kulinarnej.

O „twórczości" widza.

(Na marginesie odczytu p. W. Małkowskiego p. t. „Kto jest twórczy w teatrze: autor, aktor, czy widz?", wygłoszonego na 45-ej Środzie Literackiej).

Na ostatniej Środzie Literackiej p. Małkowski wygłosił bardzo ciekawy odczyt na temat roli teatru i znaczenia głównych jego współczynników, jakiemi są autor, aktor i widz. Szczególną uwagę zwrócił prelegent na stosunek widza do teatru i po skonstatowaniu sposobu odbierania przez publiczność wrażeń (zapomocą serca, mózgu, i zmysłów) oraz po stwierdzeniu, że obecnie już się skończyły epoki reagowania sercem i mózgiem, nastąpił zaś okres pragnienia wrażeń, przyjmowanych zmysłami, wysnuł wniosek, iż właśnie publiczność jest elementem w teatrze najbardziej twórczym, przeczuwającym teatr przyszły — teatr ruchu, lub syntezę tego ruchu—czynu.

Nie można nie stwierdzić wielkiej trafności w przeprowadzeniu przez prelegenta analizy odbiorników wrażeń estetycznych. Rzeczywiście: serce, mózg i zmysły reagują przedewszystkiem wobec sztuki teatralnej i przyczyniają się do wysuwania przez publiczność różnych wymagań w stosunku do teatru: szuka i żąda widz albo wzruszeń, albo refleksyj, albo podniety.

Trudno natomiast zgodzić się z prelegentem w ustalaniu okresów w dziejach teatru pod względem wymagań widza — współtwórcy. Pozornie słusznem się wydaje, iż pierwszą epoką była romantyczna, uczuciowa, że po niej nastąpi teatr refleksyjny i że obecnie stoimy na progu epoki nowej, której nie rozumie aktor, bezradnie spoglądający na ruiny teatru dawnego, której nie przeczuwa autor, niezdolny do stworzenia wielkiego, nowego dzieła sztuki i którą ma już w sobie, w swych pragnieniach — widz.

Ale, jeżeli zrobimy przegląd dziejów sztuki teatralnej, zobaczymy, iż granice epok są bardzo a bardzo niewyraźne, że właściwej kolejności różnego sposobu odbierania wrażeń przez publiczność niema, iż wszędzie znajdziemy pracę trzech głównych odbiorników wrażeń, działających, coprawda, nie jednakowo intensywnie. Czy, naprzykład, drugą epokę naprawdę charakteryzuje to, iż widz przyjmował wrażenia przedewszystkiem zapomocą rozumu? Czy odpowiednio działających sztuk nie znano znacznie wcześniej od epoki „romantycznej"? Przypomnijmy chociażby sędziwą, bo 300 latek liczącą „Odprawę posłów greckich"! Czy pragnienie ruchu naprawdę jest dorobkiem twórczym współczesnego widza? A nasze prastare polskie szopki? A pantominy? A balet?

Stanowczo nic nowego pod tym względem. Ludzie od wieków posiadają tę samą strukturę psychiczną, a więc te same odbiorniki wszelkich wrażeń, różnią się tylko pod względem intelektu lub rozwoju duchowego, a wskutek tego potrafią wzmocnić, wysubtelnić lub zgłębić wrażenia, przyjmując je krytycznie.

Faktem jest, iż obecnie widz teatralny jak ognia unika sztuk, dających mu wzruszenia. Jeżeli taka sztuka potrafi na niego oddziałać, stara się czemprędzej otrząsnąć się z wrażenia: nie chce też dramatów, tragedyj, — „dość ma tego w życiu". Sztuki, budzące myśl, mogą jeszcze liczyć na powodzenie, przynajmniej wśród inteligencji. Przykładem: „Wyzwolenie" w interpretacji Reduty. Ale niepodzielnie panują sztuki, zwiastujące, lub otwierające niby nową epokę, — sztuki, dające podnietę.

Widz współczesny, entuzjastycznie popierający kina, ma w stosunku do teatru jakieś wymagania, na które nie mogą należycie odpowiedzieć ani autor, ani aktor. Chce wrażeń, opartych na ruchu. W jakiej formie? Któż zgadnie? Któż zgłębi tajemnice pierwiastków „twórczych" duszy widza, z pogardą odrzucającego teatr stary? Ale czy rzeczywiście trzeba w skupieniu i z pokorą badać upodobania współczesnego widza, aby na tej podstawie wysnuwać wnioski, dotyczące przyszłości nowego, zupełnie nowego teatru, dla urzeczywistnienia którego należałoby wymordować pokolenie współczesnych aktorów i zburzyć do ostatniego kamienia gmachy teatralne?

Wizję tego przyszłego teatru, półświadomie noszonego w duszy współczesnego widza, tak łatwo wysnuć.

Aktor współczesny na nic się nie zda w nim, teatralne gmachy będą inne: większe, inaczej zbudowane. Nad wejściem będzie widniał porywający, wabiący napis: „Los Toros".

Walki byków — żywe kino, oto kwintesencja, prawzór, szczyt teatru przyszłości, pieczołowicie pielęgnowanego w marzeniach współczesnego widza. Nie łudźmy się: widz obecny wykazuje nie twórczość, lecz upadek duchowy i intelektualny. Przyjmowanie wrażeń zapomocą zmysłów jest to pierwszy, najniższy, dziecinny sposób reagowania na przejawy piękna. Publiczność współczesna szuka przedewszystkiem podniety, wszystko jedno jakiej—od płciowej, do emocji gniewu lub strachu. Teatr więc jest traktowany nie jako przybytek sztuki, lecz jako jeden ze środków do otrzymania podniet. I jak człowiek, pragnący się upić, nie będzie szukał szlachetnego wina i wcale nie pogardzi najzwyklejszą wódką, tak widz obecny nie poszukuje specjalnie teatru, nie ma pod tym względem ani świadomych ani podświadomych ideałów, — lecz stawia teatr narówni z kinem, cyrkiem, hipodromem, kabaretem, dancingiem, lub atrakcjami Luna Parc'u. „Panem et circenses!"—w tym okrzyku mieści się żądanie i widza współczesnego. Widz nie jest twórczy. Widz w czasach obecnych tamuje rozwój teatru. Widz obniża poziom sztuki teatralnej. Z widzem trzeba walczyć! Walkę musi rozpocząć sam teatr, bronią zaś ma być nowa twórczość dramatyczna.

„Nowa" — oto klucz, otwierający wszystkie Sezamy. Lecz jaka? Któż powie? Nie ulega wątpliwości, iż teatr zostanie zreformowany przez autora, za którym pójdzie aktor i razem pociągną widza, tworząc, jak nieraz przedtem — harmonijny zespół. Jakaż drogą w swej nowej twórczości pójdzie autor? Wiecznie starą i wiecznie nową: sięgnie czasów pradawnych i tam znajdzie rozwiązanie zagadnienia teatru — świątyni sztuki. Grecja ma być starą naszą nauczycielką. Naśladowaliśmy, małpowaliśmy formy tragedyj greckich, zastanawialiśmy i zastanawiamy się nad treścią, kiedyś wreszcie autorzy dramatyczni zwrócą uwagę na pewną osobliwość tych tragedyj pod względem oddziaływania na widza. Dlaczego tragedje te były tak popularne? Dlaczego porywały widza ówczesnego i przetrwały do dziś dnia? Jak to się stało, że przed wiekami tragedyj tych słuchał tłum, złożony z ludzi, o niesłychanie nierównym poziomie intelektualnym i duchowym, byli tam niewolnicy i patrycjusze, ludzie ograniczeni i mędrcy, wielcy nikczemnicy i szlachetni. Tak nierównego audytorjum nie miał żaden późniejszy teatr jak nie miał i tak zdecydowanego powodzenia. Jakież było źródło tego powodzenia? — To, że tragedja grecka oddziaływała jednocześnie na wszystkie „odbiorniki" duszy ludzkiej — serce, rozum i zmysły, że głęboko wzruszała, budziła poważne refleksje, szlachetnie podniecała, — czyli, że stojąc na wielkich wyżynach, mogła trafić do duszy każdego człowieka. I oto znajdujemy czwarty odbiornik wrażeń estetycznych — *duszę*, — do której się trafia przez serce, rozum i zmysły jednocześnie i która rodzi w człowieku *entuzjazm*, zawierający w sobie pierwiastki wzruszeń, refleksyj i podniety. Tędy droga dla prawdziwej sztuki! Tędy szedł Szekspir. I tędy pójdzie jakiś nowy reformator teatru, zapatrzony w nieśmiertelne piękno poezji i nie liczący się z przemijającemi upodobaniami tłumów, żądnych podniety.

Tłumy zawsze pójdą za tym, kto posiada siłę, siłę zaś w sztuce ma genjusz, który będzie kroczył własną drogą, nie oglądając się za nikogo, i dla którego klęską niesłychaną byłoby, gdyby jego dzieła oddziaływały nie na wszystkie „odbiorniki" w duszy ludzkiej

Jeżeli zaś chcemy naprawdę poznać ówczesnego widza i potrafimy zbliżyć się do niego, wyczytamy w sanctuarjum jego duszy jedno: tęsknotę za tym właśnie genjuszem, który ma go gdzieś poprowadzić!

W. Ch.

Doroczna podróż inspekcyjna pana wojewody.

Inspekcja powiatu wilejskiego.

W dniu 5.VI. r. b. pan wojewoda Raczkiewicz wspólnie z kuratorem Okręgu Szkolnego Wileńskim p. Pogorzelskim oraz towarzyszącymi p. wojewodzie — naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa publ. m-jr. Kirtiklisem, komendantem wojewódzkim inspekt. Praszałowiczem i sekretarzem osobistym p. Staniewiczem udał się na szczegółową inspekcję powiatu wilejskiego.

Na granicy powiatu wilejskiego i oszmiańskiego spotkał wojewodę starosta pow. wilejskiego p. Nitosławski z towarzyszącymi mu komendantem powiat. P. P. oraz inżynierem powiatowym. Na wstępie dokonana została inspekcja Urzędu Gminnego w Żodziszkach oraz zwiedzono tamże przychodnię sejmikową i nowozakupiony gmach, w którym mają być ulokowane: Urząd Gminy oraz szereg instytucyj społecznych.

W dalszej drodze dokonano inspekcji Urzędu Gminnego i Post. P. P. w Wojstomie i tegoż dnia wieczorem nastąpił przyjazd do Wilejki powiatowej, gdzie p. wojewoda rewizytował d-cę 3 Bryg. K. O. P. płk. Nowaczyńskiego, poczem nastąpił akt poświęcenia kamienia węgielnego pod nowobudującą się 7 klasową szkołę powszechną. Podczas uroczystości wobec licznie zebranej publiczności wygłosili przemówienia p. wojewoda, p. kurator, kapelan wojskowy, starosta oraz inżynier sejmikowy. Pan wojewoda w swem przemówieniu wyraził życzenia, by nowopowstający gmach był siedliskiem wychowania przyszłych pokoleń w zgodzie i przywiązaniu do państwa.

Następnie p. wojewoda zwiedził areszt prewencyjny, w gmachu zaś starostwa odbył dłuższą konferencję z Radą Miejską w sprawie aktualnych potrzeb i rozbudowy miasta oraz wysłuchał życzeń radnych białoruskich gminy wilejskiej.

W dn. 6.VI. r. b. nastąpił wyjazd na dalszy teren powiatu. Po drodze do Kościeniewicz dokonano inspekcyj urzędów gminnych i posterunków P. P. w Kołowiczach, Kurzeńcu i Rzeczkach oraz zwiedzono znajdujące się tam szkoły.

W Kościeniewiczach odbył się akt poświęcenia kamienia węgielnego pod nowobudujący się gmach Urzędu gminnego, podczas którego p. wojewoda wobec zebranej Rady Gminnej i okolicznej ludności wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Z Kościeniewicz p. wojewoda udał się do Dolhinowa, gdzie spotkał go d-ca 3 Brygady K. O. P. płk. Nowaczyński i d-ca 1 Baonu K.O.P. W Dolhinowie zwiedzone zostały: 3 Komp. 1 Baonu KOP. Straż Ogniowa, Urząd Gminy oraz szkoła powszechna, poczem na boisku sportowem odbyły się ćwiczenia młodzieży. W Rudzławiu, dokąd wojewoda przyjechał z Dolhinowa na spotkanie wystąpiły 1 Baon i Szwadron KOP. Po zwiedzeniu Urzędu gminnego, szkół i straży ogniowej p. wojewoda dokonał dekoracji Krzyżem zasługi wójta gminy Franciszka Ruseckiego.

Zwiedziwszy po drodze Urząd Gminny, posterunek P. P. i szkoły w Wiazyniu p. wojewoda odwiedził następnie w m. Szypki mogiłę przedwcześnie zmarłego Nacz. Wydz. Samorządowego Urzędu Woj. ś. p. Stefana Kopcia, na której złożył wieniec.

W dalszej drodze zwiedzone zostały szkoła w Dubowie oraz urząd gminny, straż ogniowa i szkoła w Chocieńczycach.

Po przybyciu do wsi Czerwiaki gminy chocieńczyckiej p. wojewoda osobiście rozdał 2000 zł ludności, która ucierpiała podczas pożaru we wsi Borki tejże gminy.

W powrotnej drodze do Wilna dnia 7.VI. r. b. p. wojewoda dokonał inspekcji posterunku P. P. w Wilejce oraz zwiedził mogiłę poległych 30 policjantów w walce z bandytami.

Szczegółowa inspekcja powiatu wilejskiego wykazała szereg niedomagań, których usunięcie będzie specjalną troską p. wojewody. Po powrocie z inspekcji do Wilna wyjechał na zjazd wojewodów do Warszawy, z którego powrócił dnia 9.VI. r. b. i w tymże dniu niezwłocznie zwołał posiedzenie naczelników wydziałów, na którem udzielił instrukcji w związku z odbytą inspekcją zjazdu wojewodów.

Równoległe klasy gimn. dla absolwentów szk. pow.

Minister oświaty wydał ostatnio okólnik do kuratorów szkolnych w sprawie utworzenia równoległych klas gimnazjalnych dla młodzieży, która po ukończeniu pełnej szkoły powszechnej pragnie dalej się kształcić. Rozporządzenie to przewiduje utworzenie dodatkowych klas, począwszy od 4-ej w górę w tych gimnazjach, które posiadają odpowiednie warunki lokalowe. Nowe oddziały mają być utworzone z początkiem nowego roku szkolnego. Jednocześnie minister polecił, aby wizytatorowie szkół średnich i powszechnych byli obecni przy egzaminach, urządzanych dla młodzieży, która po ukończeniu szkoły powszechnej pragnie dostać się do gimnazjum.

KRONIKA.

Niedziela **10** czerwca

Dziś: Małgorzaty.
Jutro: Barnaby Ap.
Wschód słońca—g. 2 m. 56
Zachód „ g. 19 m. 36

METEOROLOGICZNA.

— **Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 9. VI. b. r.** Ciśnienie średnie w milimetrach 755. Temperatura średnia +16° C. Opad w milimetrach. — Wiatr przeważający północny. Półpochmurno. Maksimum na dobę +20 C.

Tendencja barometryczna — wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA.

— **Odjazd pana wojewody do Mołodeczna.** Dzisiaj rano p. wojewoda Raczkiewicz wyjeżdża do Mołodeczna, gdzie będzie obecny na zorganizowanych w dniu tym wielkich zawodach sportowych policji województwa wileńskiego.

Wraz z p. wojewodą wyjeżdża do Wilna kilku wyższych urzędników wojewódzkich. Po powrocie do Wilna, który nastąpi w dniu jutrzejszym, p. wojewoda wyjeżdża na konferencję do Nowogródka. Powrót p. wojewody do Wilna nastąpi w końcu b. tygodnia.

MIEJSKA.

— **Posiedzenie miejskich komisyj Finansowej i Gospodarczej.** We wtorek 12 i we środę 13 b. m. odbędą się posiedzenia miejskich komisyj Finansowej i Gospodarczej celem przygotowania materjału na mające się odbyć w 19 b. m. posiedzenie Rady Miejskiej.

— **Prace Komisji Sanitarnej.** W wyniku przeprowadzonej ostatnio lustracji sanitarnej wystosowany został do władz administracyjnych wniosek o zamknięcie pokoi noclegowych „Plaż" przy ul. Biskupiej.

— **Subsydja dla instytucyj dobroczynnych m. Wilna.** Magistrat m. Wilna wyasygnował ostatnio tytułem bezzwrotnej zapomogi za m. maj na rzecz instytucyj dobroczynnych m. Wilna sumę 52.272 zł. i 86 gr.

— **Ile osób uczęszcza do kinematografu miejskiego.** W ciągu ubiegłego miesiąca kasa kinematografu miejskiego sprzedała 44 525 biletów na ogólną sumę 26.860 zł. Niezależnie od powyższego Magistrat m. Wilna w omawianym terminie udzielił 9052 bezpłatnych biletów, z czego korzystały ochrony — 2395; szkoły — 5866; wojsko — 510 i wycieczki — 281.

— **Nowa kategorja podatników.** Ubiegłego tygodnia zgłosił się do p. W. Sz. zamieszkałego przy ul. Wiłkomirskiej Nr. 51 sekwestrator Magistratu m. Wilna 4-go rejonu, opisując różne przedmioty za niezapłacenie w terminie podatków. Tam mu wytłumaczono, że sekwestracja dotyczy W. Sz., ale zamieszkałego przy tej samej ulicy pod Nr. 37. P. sekwestrator nie zważając na uwagi domowników nie dał się przekonać i mówiąc, że musi wypełnić swoje obowiązki opieczętował zegar i szafę u obywatela, który wogóle nie jest obowiązany płacić podatków. Jest to więc najnowszy sposób stwarzania nowej kategorji podatników.

— **Ubój bydła.** Ogółem w terminie od 1 do 9 b. m. na rzeźni magistrackiej ubito 400 sztuk bydła.

WOJSKOWA.

— **Pobór rekrutów.** Dnia 11 b. m. komisja poborowa dokona przeglądu poborowych rocznika 1905 kat. B. zamieszkałych na terenie wszystkich komisarjatów policyjnych z nazwiskami na litery od A. do Ż. oraz rocznika 1906 kat. B. z nazwiskami na literę A. Niezależnie od tego komisja poborowa dokonywać będzie przeglądu poborowych rocznika 1907 (K).

Z POCZTY.

— **Aresztowanie defraudanta.** Wileńska Dyrekcja Poczt i Telegrafów otrzymała depeszę, iż w Suwałkach aresztowano listonosza A. Szulikowskiego, oskarżonego o nadużycia. Szulikowski popełnił cały szereg kradzieży listów pieniężnych oraz przekazów pieniężnych. Narazie nie udało się ustalić ogólnej sumy szkód, jakie z tego tytułu poniósł skarb państwa. Nie ustalono również od jak dawna Szulikowski uprawia malwersacje.

— **Przeprowadzenie kabli podziemnych dla linji telegraficzno - telefonicznej.** Min. Poczt i Telegrafów zatwierdziło ostatnio projekt Wileńskiej Dyrekcji Pocztowej odnośnie przeprowadzenia na terenie miasta Wilna podziemnych kabli dla linji telegraficzno - telefonicznej.

Wil. Dyrekcja Pocztowa jeszcze w roku bieżącym dokona w tym kierunku prac.

— **Przeprowadzanie przewodów bronzowych.** Wileńska Dyrekcja Pocztowa przystąpiła ostatnio do przeprowadzenia telegraficznych przewodów bronzowych na linji Wilno-Nowogródek i na linji Wilno - Baranowicze a w najbliższym czasie zamierza przystąpić do przeprowadzenia identycznych przewodów bronzowych na linji Wilno - Warszawa.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Adoracja Akademicka Najśw. Sakramentu.** W niedzielę dn. 10 czerwca r. b. odbędzie się w kosciele św. Jana doroczna akademicka adoracja Przenajświętszego Sakramentu. Adoracja rozpocznie się uroczystą mszą św. o godz 10.30, zakończy się wspólnem nabożeństwem o godz. 8 wieczór. Kol. i kol. którzy chcieliby wziąć udział w adoracji, a jeszcze nie zapisali się na listę mogą to uskutecznić w niedzielę o godz. 9-ej rano w zakrystji kościoła św. Jana.

SPRAWY SZKOLNE.

— **Egzamina wstępne systemem lekcyjnym** w Państwowej Szkole Przemysłowo - Handlowej Żeńskiej im. Emmy Dmochowskiej w Wilnie rozpoczną się dn. 20 czerwca o godz. 9 rano i trwać będą do dn. 26 czerwca włącznie.

— **Egzaminy w Żeńskiem Seminarjum Nauczycielskiem.** Dyr. Seminarjum Naucz. Żeńskiego w Wilnie powiadamia, że egzamin wstępny do Seminarjum (mieszczącego się przy ul. Augustjańskiej 4) rozpocznie się dn. 20 czerwca.

Nadmienia się przytem, że przy Seminarjum jest internat.

— **Otwarcie kursów nauczycielskich.** W r. b. w Wilnie odbędą się kursy nauczycielskie. Kursy te zorganizowano dla nauczycieli niewykwalifikowanych.

— **Pokaz prac uczniowskich.** Przy Centralnej Szkole Pracowni Robót Ręcznych (ul. Zawalna 5) urządzony został pokaz prac uczniowskich, który zwiedzać można w dniach 10, 11 i 12 b. m. od godz. 10 do 14 i od 16 do 18. Pokazem zainteresować winien przedewszystkiem szerokie koła nauczycielstwa.

ARTYSTYCZNA.

— **VI Doroczna Wystawa Obrazów i Rzeźb** Wil. Tow. Artystów Plastyków otwarta codziennie w Pałacu Reprezentacyjnym (Plac Napoleona, wejście od Uniwersyteckiej drugie drzwi w głębi podwórza) od godz. 10 rano do 7 wieczorem.

— **Z życia organizacyj śpiewaczych.** Ta część społeczeństwa wileńskiego, która się interesuje rozwojem muzyki wokalnej, z radością powita wiadomość o uroczystościach, które się odbędą w Wilnie, w niedzielę, dn. 17 b. m. i obudzą Wilenko nasze z błogiego uśpienia, a więc: 1) w godzinach popołudniowych w sali prób T-wa Muzycznego „Lutnia" odbędzie się Zjazd Delegatów Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych, działających na terenie województw wileńskiego i nowogródzkiego, w celu utworzenia wileńskiego Związku Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych, przyjęcie statutu, wybory władz Związkowych, etc. 2) w tejże sali odbędzie się doroczny Zjazd Delegatów Związków Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych z całej Rzeczypospolitej Polskiej, 3) Wieczorem o g. 8 w Teatrze Wielkim na Pohulance odbędzie się po raz pierwszy w Wilnie konkurs zespołów śpiewaczych, pracujących stale w Wilnie. Do konkursu stanie 9 organizacyj śpiewaczych, a mianowicie chóry: Akademicki, Drukarzy, Kolejowców, Pocztowców, „Echo", „Harfa", Harmonja", „Hasło" i „Lutnia". Każdy chór odśpiewa dwie pieśni, a następnie 3 pieśni wykonane będą przez wszystkie chóry zbiorowo, pod dyrekcją dyr. Jana Leśniewskiego.

Szczegóły konkursu podamy niebawem

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Nadzwyczajne Walne Zebranie Zrzeszenia Artystów U. S. B.** odbędzie się dnia 13. VI. r. b. o godz. 19-ej w sali Nr. 3 gmachu głównego.

Na porządku dziennym sprawa wejścia w życie pragmatyki asyst.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Stan bezrobocia.** Na terenie Woj. Wileńskiego stan bezrobocia przedstawia się w cyfrach następujących: robotników hutniczych — 61; metalowych — 190; budowlanych — 390; innych wykwalifikowanych — 1048; niewykwalifikowanych — 1787; robotników rolnych — 78 i pracowników umysłowych — 971. Razem stanowi to liczbę 4525 bezrobotnych, z czego na m. Wilno przypada cyfra 4369.

W ciągu więc tygodnia bezrobocie zmiejszyło się o dalsze 32 osoby,

— **Rekrutacja robotników rolnych do Łotwy.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy wyznaczył ostatnio terminy rekrutacji robotnic rolnych do Łotwy. Rekrutacje odbędą się:

14 b. m. — w Wilnie; 18 — w N. Święcianach; 19 — w Głębokiem; 20 b. m. — w Smorgoniach i 22 b. m. — w Brasławiu.

NADESŁANE.

— **Loterja fantowa.** Dziś i jutro Bratnia Pomoc Państwowej Szkoły Rzemieśl.-Przem. urządza loterję fantową, w celu zebrania funduszów na wycieczkę krajoznawczą i na zasilenie zapomóg na leczenie swych członków. Wycieczka ma za zadanie zapoznać abiturjentów szkoły z ważniejszemi ośrodkami przemysłu wytwórczego w Polsce — oraz z ośrodkami kultury narodowej. Fanty wykonali uczniowie własną pracą. Są to: stoły, szafki, biurka, krzesła i t. d.; pozatem kilku młodych artystów wileńskich, w myśl haseł filareckich, ofiarowało oryginalne akwarele, obrazy olejne, malowane garnki i t. p.

Młodzież żywi nadzieję, że usiłowania jej nie będą daremne i że społeczeństwo wileńskie, nabywając bilety loteryjne w cenie po 50 groszy pośpieszy jej z pomocą.

Z POGRANICZA.

— **Ujęcie podejrzanych o szpiegowstwo na rzecz Litwy.** Przedwczoraj w rejonie Wieżajn władze bezpieczeństwa zatrzymały 3-ch osobników, przy których ujawniono kompromitujące dokumenty świadczące, iż pozostawali oni na usługach wywiadu litewskiego.

— **Dezerter z armji litewskiej.** Onegdaj w rejonie Niemenczyna przekroczył granicę polską i oddał się w ręce władz polskich żołnierz litewski z 8 p. p., stacjonującego w Szawlach niejaki Stefan Turtas.

— **Wysiedlenie.** Onegdaj władze litewskie wysiedliły na odcinku Rykonty Michała Iwanowa wraz z rodziną, w rejonie Druskienik 4 osoby i na odcinku Holmy Wolmera 6 osób.

RÓŻNE.

— **67 rocznica zgonu Szewczenki.** Wczoraj, jako w 67 rocznicę zgonu ukraińskiego narodowego poety Tarasa Szewczenki, odbył się w sali przy ul. Ostrobramskiej 8, uroczysty wieczór, urządzony staraniem „Koło Studentów Ukraińców" U. S. B. w Wilnie.

Wieczór rozpoczął słowem wstępnem dr. Samborskij, poczem chór pod dyrekcją Matwijcia odśpiewał „Zapowit". Następnie p. Olchiwskij wygłosił referat, w którym streścił życiorys Szewczenki, oraz scharakteryzował go jako człowieka, poetę i patrjotę, który całe życie swoje poświęcił dla umiłowanej Ukrainy.

Po referacie chór pod batutą Matwiejcia odśpiewał kilka ślicznych piesien ukraińskich, a p. Mazurek wygłosił wiersz Szewczenki „Kawkaz".

Na zakończenie p. Poznańska w prześlicznym, malowniczym stroju Ukrainki wygłosiła wiersz „Utopienna" i odegrana została jednoaktowa komedyjka ze śpiewami i tańcami p. t. „Na perszij huli".

Sala wypełniona była po brzegi. Na scenie umieszczony był portret Tarasa Szewczenki, udekorowany tkaninami ukraińskiemi i kwiatami.

Cały wieczór, trzeba przyznać, był nadzwyczaj sympatyczny i miły.

Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski sala „Lutnia".** Dziś po raz trzeci, pełna humoru i werwy świetna krotochwila Bissona i Marsa „Niespodzianki rozwodowe", która zyskała ogólny poklask i uznanie licznej publiczności.

W rolach głównych Dunin - Rychłowska, Szczęsna, Śniadecka, Lenk, Dąbrowski, Opolski i Wyrwicz-Wichrowski, który sztukę tę wyreżyserował.

Widowisko zakończy wybitny dodatek rewjowy Nr. 1 utrzymany w ramach artystycznych.

— Jutro „Niespodzianki rozwodowe" i dodatek rewjowy.

— **Teatr Rewja. „Złoty Raj"** ul. Dąbrowskiego 5. Codziennie wielka rewja w 2-ch częściach 16 obrazach „Na Wesoło" z Z. Ustarbowską i R. Głowacką na czele.

Kierownictwo artystyczne Cz. Siekierzyńska. Dziś w niedzielę dwa przedstawienia o g. 8.30 i 10.30.

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.
Fala 435 mtr.

NIEDZIELA 10 czerwca.

10.15. Transmisja nabożeństwa z Katedry Wileńskiej na wszystkie stacje. 12.00. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny nadprogram. 16.00—17.00. Transmisja z Warszawy. Koncert popularny w wykonaniu orkiestry Filharmonicznej pod dyr. Kazimierza Wiłkomirskiego, Walentyny Walewskiej (śpiew). 18.35—19.00. Odczyt w języku litewskim wygłosi J. Kraunajtis. 19.00—19.25. Muzyka z płyt gramofonowych firmy J. Weksler w Warszawie ul. Marszałkowska 132. 19.25—19.50. Audycja dla dzieci w wykonaniu uczenic gim. im. A. Czartoryskiego. 19.50. Komunikaty i rozmaitości. 20.15—22.00. Transmisja z Warszawy. Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry Filharmonicznej pod dyr. Tadeusza Mazurkiewicza. 22.00—22.30. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, komunikaty P. A. T., policyjny, sportowy i inne. 22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

PONIEDZIAŁEK 11 czerwca.

13.00. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 17.00—17.15. Muzyka z płyt gramofonowych firmy J. Weksler w Warszawie ul. Marszałkowska 132. 17.15—17.30. Chwilka litewska. 17.30—17.45. Komunikat Tow. Obrony Przeciwgazowej. 17.45 — 18.10. „Cechy osobowości" odczyt XVIII z cyklu „Filozofja narodowa" wygłosi prof. U. S. B. dr. Wincenty Lutosławski. 18.15—19.00. Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni B. Sztralla w Wilnie. 19.05—19.30. Audycja dla dzieci. „O drewnianych chodakach" i inne bajeczki wygłosi Zula Minkiewiczówna. 19.30—19.55. „Juga i Hramawik" bajka białoruska wygłosi Helena Romer. 20.30—22.00. Transmisja z Warszawy. Koncert międzynarodowy (transmisja z Berlina do Pragi, Wiednia i Warszawy). 22.00—22.30. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, komunikaty P. A. T., policyjny, sportowy i inne.

WTOREK 12 czerwca.

13.00. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 17.00—17.15. Muzyka z płyt gramofonowych firmy Józef Weksler w Warszawie ul. Marszałkowska 132. 17.15—17.30. Chwilka litewska. 17.30—17.45. Komunikat sportowy. 17.45—19.00. Popołudniowy koncert kameralny, transmitowany na wszystkie stacje polskie. 19.00—19.20. „Feljeton wesoły" wygłosi artysta teatru polskiego Karol Wyrwicz-Wichrowski. 19.20—22.00. Transmisja z Katowic. Opera „Dama pikowa" P. Czajkowskiego. 22.00—22.30. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, komunikaty P. A. T., policyjny, sportowy i inne. 22.30. Transmisja do Warszawy muzyki tanecznej z ogrodu kawiarni B. Sztralla w Wilnie.

Nowe ofiary G.P.U.

(Tel. od własnego korespon. ze Stołpców)

Onegdaj władze bolszewickie aresztowały pod zarzutem szpiegowstwa na rzecz Polski nauczyciela rysunków w Borysowie Aleksandra Wiszniewskiego i nauczycielkę języka polskiego i historji w Komajsku Jadwigę Gwoździkowską.

Aresztowanych pod silną eskortą przewieziono do więzienia w Mińsku.

SPORT.

Sporty wodne.

Z chwilą, gdy wolne państwo polskie owładnęło lądem i wodą, należnemi mu odwiecznem prawem osiadłego nad ich brzegami narodu, gdy pod polską banderą ruszyły statki rzeką, jeziorem i morzem, zaczęto szerzyć, obok innych, i sport wodny.

Powstała Liga Morska i Rzeczna, na wielki rozmiar zakrojone zrzeszenie, mające na celu propagandę morskiej żeglugi, budowę statków, zbieranie funduszów na rozwój marynarki i floty polskiej, badanie dróg wodnych, wydawnictwa traktujące o tem i t. d. Pośpieszyły i inne stowarzyszenia na błękitno-szare wody nasze. Jednem z najruchliwszych okazał się Jacht Klub, mający 7—8 jednostek na Wiśle oraz oddział w Chojnicach na Pomorzu i kilkadziesiąt łodzi żaglowych. W Wilnie sport wodny jest dość okazale reprezentowany. Mamy A.Z S. uniwersyteckie, którego przystań zrobioną własnemi rękami członków święciliśmy parę lat temu, mamy w III pułku Saperów oddział żeglugi rzecznej i piękny z tego powodu pawilon nad Wilją, Wil. Tow. Żeglarskie, najstarsze, również ma przystań i łodzie, ma reprezentację Pol. Zw. Żeglarski, Pogoń i Makabi, kluby sportowe znane z piłki nożnej, ale i z wioślarstwa i pływactwa.

Przybywa do tego jachting, czyli propaganda pływania żaglówkami po jeziorach, sport specjalny propagowany energicznie przez dyrektora banku i sportowca p. Szwykowskiego, znanego w Polsce podróżnika, który mając za załogę dwoje małoletnich dzieci, przepłynął sobie „śpiewający" od Warszawy do Kopenhagi i z powrotem, na rzecznej „joli" siedmiometrowej długości, a w Wilnie był inicjatorem Tow. Przyjaciół Narocza.

Obecnie chcąc podniecić ochotę do zdrowej, estetycznej i dającej tyle wrażeń rozrywki, jak żeglarstwo na jeziorach, chcąc wypędzić ludzi z dusznych murów na przeźrocze przestrzenie wodnych obszarów, urządza pomysłowy prezes Tow. Przyjaciół Narocza dn. 29, 30-VI i 1-VII na jeziorach Trockich niezwykłe regaty. Przyjdzie drogą lądową, wagonem, 15 żaglówek z Warszawy; zanurzą swe boki ledwie obeschnięte po wodach wiślanych, w nurty historycznych jezior Witoldowych.

Statki te I-ej klasy (5 kw. żagla) będą wykonywały na jeziorach ewolucje, wyścigi i przejażdżki, a sprawnością załogi wskażą wzór, za którym niewątpliwie pospieszą wilnianie i troczanie. Jak dotąd, na trockich wodach chodziła tylko jedna 25 metrowa żaglówka d-ra Czarnowskiego, prezesa sekcji żeglarskiej Ligi Morskiej i Rzecznej.

W końcu miesiąca zobaczymy ich całą flotyllę na tle malowniczego krajobrazu Trok; obyż sprzyjała pogoda! I gdybyż się znalazł ktoś do zdjęcia filmu, którybyśmy oglądali potem na wileńskich ekranach, tyle uroczystości do tego się nadaje i nic z nich nie widzimy. H. R.

Nowa zwłoka w otwarciu przystani Wileńskiego Towarzystwa Wioślarskiego

Mające się odbyć dnia 10 b. m. uroczyste otwarcie przystani wodnej Wileńskiego T-wa Wioślarskiego, ostatnio zostało odłożone i odbędzie się w następną niedzielę dnia 17 b.m.

Ta nowa zwłoka została spowodowana znacznem podniesieniem się poziomu wody na Wilji (prawie o 2 mtr.), skutkiem czego część przystani znalazła się pod wodą.

Piąty dzień wyścigów konnych.

Dziś odbędzie się piąty dzień wyścigów konnych w Pośpieszce. W tym dniu ciekawe konkursy hippiczne pań. Totalizator, bufet, orkiestra. jak zwykle. Sądząc z urozmaiconego programu można przewidzieć b. duże powodzenie.

Należy pamiętać, że w dniu 17 b. m. odbędzie się loterja na pierwszego konia, zwycięzcę. Cena biletu 5 zł. Ilość biletów ograniczona. Sprzedaż w dni wyścigów na torze.

Na wileńskim bruku.

— **Głodni złodzieje.** Mowsza Skrypulski zam. Kopanica 10, zameldował, że z jego sklepu spożywczego zapomocą włamania skradziono różnych artykułów spożywczych na sumę 700 zł.

— **Kradzież garderoby.** Jefimja Iwanowa ul. Tyzenhauzowska 41, zameldowała, że podczas nieobecności domowników, skradziono z jej mieszkania, za pomocą oderwania kłódki, rozmaitej garderoby na sumę 500 zł.

Z sądów.

Rozprawa sądowa przeciwko Ostrowskiemu.

Na dzień 28 b. m. została wyznaczona w Wileńskim Sądzie Okręgowym rozprawa sądowa przeciwko b. dyrektorowi gimnazjum białoruskiego w Wilnie Ostrowskiemu. P. Ostrowskiemu zarzucają stawianie oporu przedstawicielom władz, które w r. 1925 zajmowały część lokalu mieszczącego się przy ul. Ostrobramskiej 9.

W sprawie tej w charakterze świadków zeznawać będzie cały szereg b. uczniów gimnazjum białoruskiego. Rozprawa potrwa jeden dzień.

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Podbrodzia ogłasza konkurs

na stanowisko kierownika lekarza przychodni lekarskiej. Obowiązki lekarza: przyjęcie chorych 4 godziny dziennie we własnym gabinecie. Wynagrodzenie lekarza: pobranie opłaty od chorych od 50 groszy do 2 złot. za wizytę, lub ryczałtowo pensji miesięcznie 200 zł., oraz poza godzinami przyjęć wolna praktyka.

Ubiegający się o to stanowisko powinni do dn. 25 czerwca 1928 r. nadesłać do Magistratu:

1) Podanie z życiorysem i odpisem dowodu osobistego,
2) Odpis dyplomu z ukończenia studjów lekarskich,
3) „ zezwolenia na prawo praktyki lekarskiej,
4) „ dowodu z poprzedniej pracy.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Podbrodzie 6.VI 1928 r.

1842/1586-1 **Magistrat m. Podbrodzia.**

Czy zapisałeś się na członka L. O. P. P.?

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9 — 3 ppoł. i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem—25 gr., w tekście I i II str. — 30 gr., III i IV str. — 25 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika red.—nadesłane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Zagraniczne 50% drożej. Oddział w Grodnie—Orzeszkowej 5, tel. 368. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, na stronie IV 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: „Kurjer Wileński“, s-ka z ogr. odp. Tow. Wyd. „Pogoń“. Druk „Pax“ ul. św. Ignacego 5. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz